



Tarcza Antykryzysowa w 10 punktach - strona 9

GŁOS

DZIENNIK POMORZA

POMORZA

Wtorek 31 marca 2020

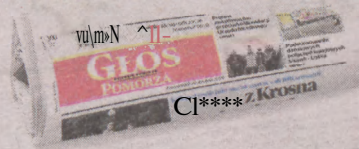
Firma Coolturka ze Słupska produkuje darmowe przyłbice dla medyków
STRONA 2



PROMOCJA

029636465

Zamów prenumeratę „Głosu Pomorza” z darmową dostawą do domu



Zafoliowaną gazetę dostarczamy codziennie rano do Twojego domu.

Szczegóły na stronie 3



FOT. MAGDALENA OLECHOWICZ

Trwa próbny egzamin online ósmych klas. Wczoraj język polski. dzisiaj matematyka STRONA 3

Rozpoczynamy akcję: „Wspieramy lokalny biznes”

fSasmakefa

Udostępniamy dla Państwa przestrzeń na naszych serwisach internetowych oraz w gazetach, abyście mogli informować o swoich działaniach. Wszyscy - i firmy i klienci - muszą na nowo nauczyć się żyć, pracować, kupować, działać, załatwiać sprawy w tych nadzwyczajnych warunkach. Najważniejsze jest to, aby właśnie teraz pokazać naszą lokalną solidarność. Wspierajmy nasze firmy.

STRONA 17

Marszałek chory, zakażony zastępca sekretarza UM

Gdańsk

W Urzędzie Marszałkowskim w Gdańsku stan najwyższej gotowości. Wczoraj potwierdzono zakażenie koronawirusem u zastępcy sekretarza województwa. Pierwszym zarażonym był marszałek pomorski Mieczysław Struk. Kwarantanną objęto 47 pracowników urzędu oraz 15 innych osób, które miały kontakt z marszałkiem w ostatnim czasie, w tym starostę bytowskiego.

STRONA 4

Uchwała reklamowa do konsultacji. Z Ustki mają zniknąć wielkogabarytowe reklamy piw i kartki „wolne pokoje” STR. II

Dwie nagrody od marszałka trafiły do Nowego Teatru w Słupsku - za spektakl i aktorska

STRONA 12

Termin wyborów prezydenckich budzi sprzeciw

Wójtowie uważają, że wybory 10 maja to zagrożenie życia

Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@gp24.pl



fmiat słupski

Wójt gminy Potęgowo odmawia zorganizowania wyborów prezydenckich. Stanowisko o tym, że obecny termin (10 maja) jest niebezpieczny ze względu na epidemię, uzgodnili także inni samorządowcy z powiatu słupskiego wspólnie ze starostwem.

- To moja indywidualna deklaracja, której nie konsultowałem z partią - zaznacza Dawid Litwin. - Zdecydowałem się na nią, choć zdaję sobie sprawę, że partia rządząca, jeśli będzie dążyć do przeprowadzenia wyborów 10 maja za wszelką cenę, może mnie pozbawić stanowiska wójty i powołać komisarzy. Jednak życie i zdrowie mieszkańców gminy jest ważniejsze niż moje stanowisko - dodaje wójt, który rządzi gminą Potęgowo już drugą kadencję.

W jego deklaracji umieszczonej na Facebooku czytamy m.in.: „Obóz władzy za wszelką cenę przedo wyborów prezydenckich zaplanowanych na 10 maja 2020 r. i nie chce słyszeć

o ich przełożeniu. Zorganizowanie i przeprowadzenie wyborów w taki sposób, aby nikogo nie narażać na utratę zdrowia bądź życia, w obecnej sytuacji jest niemożliwe. Czując odpowiedzialność za nas wszystkich, podjąłem decyzję, że nie będę narażał nikogo na niebezpieczeństwo zakażenia koronawirusem COVID-19 (...). Nie będę szkolił członków komisji wyborczych; Troszcząc się o życie i zdrowie członków komisji - nieudostępnię sal na takie szkolenia; W wyznaczonym terminie nie zorganizuję wyborów Prezydenta Polski na terenie naszej gminy. Termin wyborów powinien zostać przełożony”.

Oficjalne oświadczenie wójty gminy Potęgowa w sprawie wyborów oraz jego list wysłane zostały do Prezydenta RP i Prezesa Rady Ministrów.

- To jest oczywiście indywidualna deklaracja wójty Litwina. Z podobnymi deklaracjami można się jednak już zetknąć także w innych regionach kraju. Podobne opinie można usłyszeć nie tylko z naszego środowiska. Wygłosił ją także prof. Maksymowicz, wiceminister nauki i byłym ministrem zdrowia w rządzie AWS. Dążenie do wyborów prezydenckich w sytuacji, gdy rząd sam dla bezpieczeństwa ogranicza liczbę osób, które mogą się spotykać publicznie, oznacza

ryzykowanie podczas wyborów życiem i zdrowiem obywateli. Poza tym w tych wyborach będzie bardzo niska frekwencja, więc i wybrany w nich prezydent będzie miał słabą legitymację społeczną - uważa poseł Zbigniew Konwiński, lider PO w Słupsku i powiecie słupskim.

Samorządowcy z powiatu słupskiego już wpiątek uzgodnili wspólne stanowisko w sprawie wyborów prezydenckich 10 maja, które Paweł Lisowski, starosta słupski, wyraził w piśmie do Sylwestra Marciniaka, przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej. Wynika z niego, że burmistrzowie i wójtowie gmin z powiatu słupskiego podczas wideokonferencji uzgodnili, że ze względu na zagrożenie koronawirusem nie są w stanie przeprowadzić na swoim terenie wyborów prezydenckich 10 maja i postulują, aby je przełożyć na inny termin. Nie jest wykluczone, że wójtowie gmin będą wysyłać także swoje indywidualne pisma do przewodniczącego Marciniaka.

Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że problem z organizacją wyborów wynika m.in. z tego, że spora grupa samorządowych urzędników oraz mieszkańców gmin, którzy dotychczas uczestniczyli w przeprowadzeniu wyborów, teraz tego odmawia. ©®

Z powodu epidemii obowiązuje zakaz wychodzenia z domów. Co jednak w praktyce oznaczają nowe przepisy. Najczęstsze pytania i odpowiedzi STRONA 13

ZUS uspokaja. Renty i emerytury, także ta trzynasta, trafią do odbiorców zgodnie z planem

STRONA 14

Pogoda w regionie

Dzisiaj

4°C
-2°C

Barometr

1029 hPa

Wiatr

zach. 17 km/h

Uwaga przejściowe zachmurzeni

Środa

6°C

4°C

Czwartek

8°C

4°C

Piątek

8°C

2°C



Uwaga: jutro przelotne opady

Firma Aerosol Service potrzebuje pracowników

Powiat słupski

Wojciech Frlichowski

wojciech.frlichowski@gp24.pl

Analizy rynku pracy wskazują, że w związku z epidemią koronawirusa może wzrosnąć bezrobocie, tymczasem firma Aerosol Service z Charnowa chce zatrudniać i tonatych miast.

Firma Aerosol Service, jako jeden z nielicznych zakładów w regionie, nadal zachowuje pełne moce produkcyjne. Co więcej, fabryka uruchomiła dodatkowe dwielinie produkcyjne przeznaczone dla środków do dezynfekcji rąk oraz czyszczenia powierzchni, na które zapotrzebowanie w ostatnim czasie rośnie w zawrotnym tempie.

- Dlatego, aby sprostać oczekiwaniom rynku, rozpoczęliśmy nową rekrutację pracowników - informują przedstawiciele Aerosol Service.

Rekrutacja potrwa tylko nieco ponad tydzień. Ma się zakończyć 7 kwietnia. Firma poszukuje operatorów linii produkcyjnych oraz drukarzy do wydziału produkcji opakowań aluminiowych.

Słupska Kwarantanna w mieście i powiecie słupskim

688 mieszkańców Słupska i powiatu słupskiego odbywało wczoraj kwarantannę po powrocie do kraju. Tak wynika z danych granicznych, do których wreszcie na bieżąco mają dostęp służby sanitarne. Od 15 marca, od kiedy te informacje są zapisywane na granicach, przekroczyła je większa liczba mieszkańców regionu, ale część z nich już zakończyła kwarantannę. Poza tym wczoraj 5 osób było na kwarantannie po decyzji sanepidu, a liczba osób hospitalizowanych z powodu podejrzenia zakażenia COVID-19 wynosiła 7. Żadnego potwierdzenia zakażenia nie stwierdzono. (MAZ)

Słupska Dostęp do skarbówki ograniczony do 10.04

Naczelnik urzędu skarbowego informuje o przedłużeniu czasowego ograniczenia dostępu do słupskiego urzędu ze względu na rozprzestrzenianie się koronawirusa. Będzie ono obowiązywać do 10 kwietnia. W tym czasie elektroniczne rozliczenie PIT i uzyskiwanie zaświadczeń jest możliwe bez konieczności wizyty w urzędzie. Zeznanie podatkowe można złożyć, korzystając z usługi Twój e-PIT lub systemu e-Deklaracje. Wszystkie zaświadczenia wydawane przez urząd można uzyskać przez internet, korzystając z platformy ePUAP lub portalu biznes.gov.pl. (MAZ)

Słupska firma produkuje przyłbice dla medyków

Oklaski

Magdalena Olechnowicz

magdalena.olechnowicz@polskapress.pl

Mała słupska firma postanowiła włączyć się w akcję pomocy. Choć musiała zawiesić własną działalność, rozpoczęła produkcję przyłbic ochronnych dla medyków. Przyłbice drukowane są metodą 3D. Do akcji włączają się kolejne osoby. A co najważniejsze, firma oddaje je medykom zupełnie za darmo. - Wierzę, że dobro wraca - mówi szef Coolturki w Słupsku.

Coolturka na codzień zajmuje się m.in. działalnością edukacyjną. Prowadzi warsztaty dla dzieci i młodzieży z zakresu robotyki i nowoczesnych technologii. Niestety, działalność musiała zawiesić.

- Niemalże natychmiast podjąłem decyzję, by uruchomić drukarkę 3D, jakie posiadam. Zaprosiłem także do współpracy innych pasjonatów druku 3D, posiadających takie maszyny w swoich firmach czy domach - mówi Krzysztof Nowakowski, właściciel firmy Coolturka.

Zaznacza, że wyprodukowanych przyłbic nie sprzedaje, a oddaje je za darmo.

- Pomagam sobie wzajemnie w tym trudnym dla wszystkich czasie. Zamknąłem swoją działalność. Wziąłem się za pomoc innym. Wierzę, że dobro wróci - mówi pan Krzysztof. Wykonuję części do przyłbic, wykorzystując technologię druku 3D. Przyłbice przekazuję szpitalowi i obsłudze działającej na pierwszej linii z pacjentami potencjalnie chorymi. Zgłasza się do mnie dużo osób prywatnych z zapytaniem, czy jest możliwa sprzedaż. Podkreślam jednak, że nie sprzedajemy przyłbic. Drukujemy je



Firma Coolturka z powodu epidemii zawiesiła działalność edukacyjną. Teraz drukuje przyłbice dla medyków

i oddajemy medykom naszego szpitala, przychodniom, które drogą telefoniczną bądź e-mailową zgłaszają takie zapotrzebowanie - wyjaśnia szef Coolturki.

Do akcji włączają się kolejne osoby.

- Pomaga nam jeden z instruktorów Coolturki, uczeń słupskiego mechanika - Marcin. On także na swojej prywatnej drukarce drukuje części. Za zgodą i poparciem dyrektora włączyła się w akcję Szkoła Podstawowa nr 5, gdzie pieczę nad drukarnią sprawuje Andrzej Chojnacki. On także udostępnił drukarkę i materiały na potrzeby drukowania przyłbic dla medyków. Do akcji dołączyła także nauczycielka z mechaniki, pani Olga, oraz uczniowie i nauczyciele z tej szkoły. Drukują także drzewniaki. Wspiera nas tam pan Krzysztof. - mówi Krzysztof Nowakowski. - Wspierają nas także prywatne osoby, które mają drukarki

w domach. Odbieramy telefony ze słowami uznania i wdzięczności. Piszą i pytają, jak mogą pomóc.

Drukować może każdy, kto ma w domu drukarkę z polem roboczym 20x20 lub laminarkę i folię A4. Wszelkie wzory i pliki szef Coolturki może udostępnić mailowo. Kontakt: Coolturka. klub@gmail.com, tel. 691439 985.

Jeżeli nie masz takiego sprzętu, a chciałbyś pomóc w zabezpieczeniu medyków, to możesz wesprzeć Coolturkę finansowo. Za wszystkie zebrane pieniądze zostaną zakupione materiały do druku: filament PET-G i folia na osłonki formatu A4 gramatura 100.

- Zapotrzebowanie jest olbrzymie i nie chciałbym, aby niezbędne materiały nam się skończyły, gdyż potrzebujemy ich na bieżąco. Jedna szpula materiału to koszt około 100 zł - zaznacza Krzysztof Nowakowski. ©®

DYŻURNY GP

Kontakt z dziennikarzami „Głosu Pomorza” w Słupsku tylko telefoniczny i e-mailowy tel. 598488100 i 510026 884 (dziennikarz dyżurny).

Alek Radomski

aleksander.radomski@gp24.pl



KALENDARIUM

31 marca

1366

Lancetona uzyskała prawa miejskie.

1831

Powstanie listopadowe: stoczono bitwy pod Wawrem i pod Dębem Wielkim.

1895

Otwarto nowe ujście Wisły.

1939

Wincenty Witos powrócił do kraju z emigracji politycznej w Czechosłowacji.

1965

Prof. Wiktor Bross przeprowadził pierwszą w Polsce próbę transplantacji nerki pobranej ze zwłok.

1998

Polska rozpoczęła negocjacje akcesyjne z Unią Europejską.

2000

Wprowadzono nowe tablice rejestracyjne.

2014

Zamknięto ostatnią w Europie regularną linię (Wolsztyn-Lesno) zwykłego ruchu pasażerskiego obsługiwaną przez parowozy.

CYTATY Z TWITTERA

Andrzej Duda. Prezydent RP

Wychodząc naprzeciw wszystkim stęsknionym zasportem, wraz z Ministrem Cyfryzacji zapraszamy do turnieju #GranatannaCup. Od dzisiaj znajdziecie mnie także na Tik Tok! Szukajcie pod nazwą - Andrzej Duda Na Tik Toku.

Sławomir Nitras, Platforma Obywatelska

Ludzie walczą z epidemią. W ekstremalnie trudnych warunkach walczą o życie ludzkie. W dramatyczny sposób próbują uratować swoje firmy i miejsca pracy. Atensię chwali kontem na tiktoku i będzie brał udział w turnieju sportowym. Ręce opadają. Naprawdę dziecko.

WALUTY Z 30.03.2020

USD	4,0933 (-)
EUR	4,5395 (+)
CHF	4,2840 (+)
GBP	5,0698 (+)

(+) - wzrost ceny w stosunku do notowania poprzedniego
(-) - spadek cen w stosunku do notowania poprzedniego



Prace budowlane na ulicy Legionów Polskich w Słupsku nabrały tempa. Wylano już przerwsze warstwy asfaltu, wyznaczone są miejsca parkingowe, gotowa jest ścieżka rowerowa, widoczne jest również rondo. Wkrótce modernizacją zostanie objęty odcinek ulicy Zaborowskiej, (olo)

Egzamin ósmoklasisty online. Wczoraj był próbny z polskiego, dzisiaj matematyka

Magdalena Olechnowicz

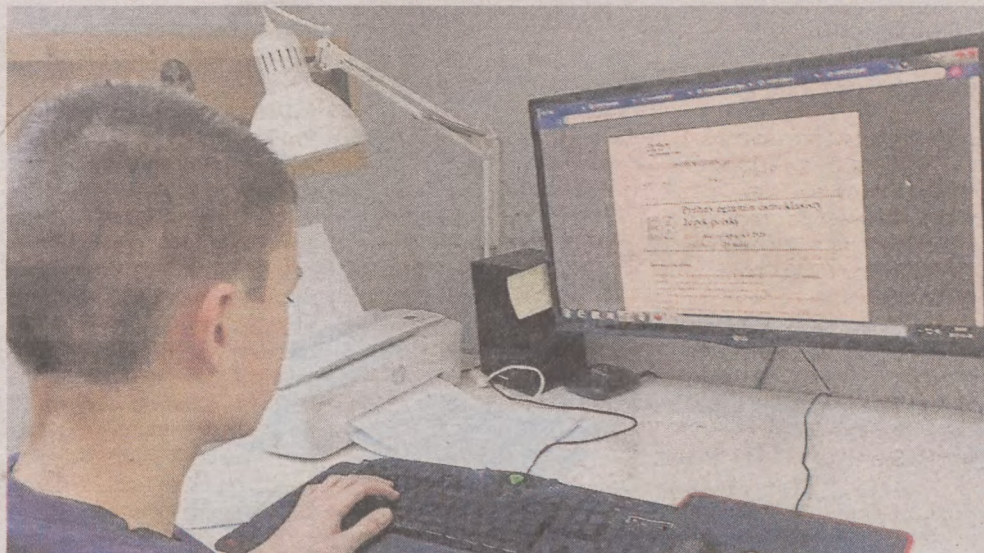
magdalena.olechnowicz@gp24.pl



Słupsk

Wczoraj odbył się próbny egzamin ósmoklasisty z języka polskiego. Uczniowie zdawali go zdalnie, zasiadając przed komputerami w domach o godz. 9. Arkusze zostały udostępnione na stronie internetowej Centralnej Komisji Egzaminacyjnej. Niestety, nie zadziałała. Na szczęście i tak było pobrać także ze stron okręgowych komisji egzaminacyjnych. Wciąż jednak nie ma decyzji ministra oświaty, w jakiej formie odbędzie się egzamin właściwy.

Próbny egzamin nie był obowiązkowy i nie wszystkie szkoły w regionie do niego przystąpiły. A te, które przystąpiły, dawały uczniom pewną dowolność. Udział nie był obowiązkowy, choć, przez niektórych dyrektorów - zalecany. W Słupsku większość szkół



Próbny egzamin ósmoklasisty online rozpoczął się wczoraj sprawdzianem z języka polskiego i ma potrwać jeszcze dzisiaj (matematyka) oraz jutro (język angielski)

przystąpiła do próbnego sprawdzianu.

- Natychmiast po otrzymaniu informacji od Ministerstwa Edukacji Narodowej o możliwości zorganizowania próbnego egzaminu dzięki arkuszom udostępnianym przez ministerstwo, rozesłaliśmy do nauczycieli, rodziców ucz-

niów informację, że w naszej szkole ten egzamin się odbędzie w poniedziałek, we wtorek i w środę - mówi Karolina Keller, dyrektor SP nr 2 w Słupsku. - W związku z tym, że zdajemy sobie sprawę z tego, że w wyznaczonych przez ministerstwo godzinach nie każdy uczeń ma możliwość zdalnie

ten egzamin wypełnić, daliśmy rodzicom możliwość odebrania arkuszy wydrukowanych w szkole, pogodzinie 10 każdego dnia. Ze wszystkich ósmoklasistów trzech klas, tylko rodzice dwojga zgłosili się po arkusze, reszta uczniów, przystąpiła do tego egzaminu zdalnie - mówi pani dyrektor.

Czy udział w egzaminie próbny jest obowiązkowy?

- Nie jest obowiązkowy, aczkolwiek wysłałam zarówno do rodziców, jak i uczniów, taką mocno zaakcentowaną zachętę, aby - po pierwsze - sprawdzić swoją wiedzę i umiejętności, a - po drugie - te arkusze dedykowane z ministerstwa są sprawdzone, to nośnik wiedzy i umiejętności. Po sprawdzeniu tych arkuszy przez nauczyciela, zarówno uczeń, jaki rodzic otrzyma informację zwrotną. To jest w tym momencie najlepsza forma, aby się sprawdzić przed prawdziwym egzaminem, kiedykolwiek i w jakiejkolwiek formie on się odbędzie - mówi Karolina Keller.

Arkusze sprawdzą nauczyciele w szkołach. Uczniowie wcześniej dostali wytyczne, w jaki sposób i na jaki adres mailowy mają dostarczyć wypełnione arkusze nauczycielom poszczególnych przedmiotów. Zaprobny egzamin nie będzie ocen w dzienniku.

- Większą wartością tego egzaminu jest informacja zwrotna dla ucznia, dotycząca

jego wiedzy i umiejętności - mówi dyrektor SP nr 2.

W poniedziałek uczniowie pisali egzamin z języka polskiego. Mieli na to 120 minut. Dzisiaj napiszą egzamin z matematyki, na który będą mieć 100 minut, a w środę z angielskiego, na który będą mieć 90 minut. Uczniowie z tzw. niedostosowaniami dostali więcej czasu, odpowiednio 180, 150, 135 minut.

Właściwy egzamin ósmoklasistów jest zgodnie ze szkolnym kalendarzem zaplanowany na 20, 21 i 22 kwietnia. Chyba że - co jest bardzo prawdopodobne - stan epidemii przedłuży się. Wtedy MEN podejmie decyzję o terminie i formie testów.

Są trzy możliwości. Test może się odbyć w późniejszym terminie, np. w czerwcu, uczniowie napiszą egzamin zdalnie lub nie napiszą go wcale, a przy naborze do szkół średnich będą brane jedynie oceny ze świadectw. Każde rozwiązanie według nauczycieli i dyrektorów szkół ma swoje wady i zalety. Decyzję podejmie MEN. ©

PROMOCJA

009636399

Chcesz mieć codziennie rzetelne i sprawdzone informacje ze Słupska i okolic?

Nie możesz kupić Głosu w swoim punkcie sprzedaży prasy?

Zamów już dziś prenumeratę Głosu!



Zafoliowaną gazetę dostarczymy
codziennie rano do Twojego domu.

Oferta tylko dla prenumeratorów
w Słupsku. Kobylnicy, Siemianicach, Ustce*

Zadzwoń pod numer **94 3401114** od poniedziałku do piątku, w godzinach od 9.00 do 15.00
lub wyślij e-maila na adres: prenumerata.gdp@polskapress.pl

* realizacja oferty możliwa w wybranych obszarach podanych miejscowości

Urząd Marszałkowski: druga osoba zakażona, po marszałku

Karol Uliczny
karol.urony@polskapress.pl

Pomorz

W Urzędzie Marszałkowskim w Gdańsku stan najwyższej gotowości. Wczoraj potwierdzono zakażenie koronawirusem u kolejnej osoby tam pracującej. To zastępca sekretarza województwa. Pierwszym zarażonym był marszałek pomorski Mieczysław Struk. Kwarantanną objęto 47 pracowników urzędu oraz 15 innych osób, które miały kontakt z marszałkiem w ostatnim czasie, w tym starostę bytowski.

Marszałek Struk przebywa w Uniwersyteckim Centrum Medycyny Morskiej i Tropikalnej w Gdyni. Jego stan jest dobry. Wczoraj podziękował wspierającym go mieszkańcom za pośrednictwem Facebooka. Odnosił się też do doniesień na temat wizyty we Włoszech, którą miał odbyć kilka tygodni temu, gdy pandemia rozszerzała swój zasięg na kolejne miasta Europy. Marszałek potwierdza, że na początku marca był w Brukseli, a także we Włoszech, w dniach 7-8 marca.

- Pojechałem do Włoch, by zabrać 4,5-letnią wnuczkę - pisze marszałek. - Ważne jest to, że nie złamałem żadnych obowiązujących przepisów.

Marszałek zapewnia, że po powrocie do Polski stosował się do zaleceń GIS. Niepodał się kwarantannie, bo wtedy nie było takiego wymogu, jednocześnie ograniczał spotkania do minimum.

- Podczas tych, które odbyć musiałem, starałem się zachowywać większą odległość od rozmówcy. Obserwowałem



Marszałek Struk dowiedział się, że jest zarażony koronawirusem, w sobotę, 28 marca

Wszyscy mają obowiązek przebywać we wskazanym miejscu zamieszkania bez możliwości wychodzenia

swoje samopoczucie imimo, że było dobre, to za namową bliskich oraz współpracowników poddałem się testowi na obecność koronawirusa - informuje marszałek. - Test wyszedł negatywny. Do tego czułem się dobrze, dlatego wciąż pracowałem, choć dla bezpieczeństwa starałem się ograniczać bezpośredni kontakt. Kiedy tylko poczułem się gorzej, natychmiast zdecydowałem o pracy zdalnej. Od tego momentu pozostaję w izolacji. Poddałem się po-

nownie testowi - tym razem wynik był pozytywny.

- Pracownicy urzędu marszałkowskiego sporządzili według wskazań Sanepidu i przekazali do tej instytucji listę wszystkich osób, które w ostatnim czasie miały bezpośredni kontakt z marszałkiem Strukiem. Na liście znalazło się 47 pracowników urzędu marszałkowskiego oraz 15 innych osób - jest to liczne grono, ale dla bezpieczeństwa wytypowano i wskazano wszystkie możliwe osoby - mówi Michał Piotrowski, rzecznik prasowy UMWP.

Wśród tych osób nie ma pracowników śląskiej delegatury urzędu. Spokojnie oswoje zdrowie jest też Paweł Lisowski, starosta śląski. - Ostatnie spotkanie z marszałkiem miało miejsce 10 marca - mówi starosta.

W kwarantannie jest natomiast Leszek Waszkiewicz, sta-

rosta bytowski. Spotkał się z marszałkiem 19 marca. - Czuję się dobrze, nie mam żadnych objawów - mówi starosta.

Wczoraj wyniki badań WSSE potwierdziły zakażenie koronawirusem u kolejnej osoby pracującej w urzędzie marszałkowskim. To zastępca sekretarza województwa. Z tego powodu Sanepid może zdecydować o rozszerzeniu kwarantanny na nowe osoby.

W poniedziałek od rana przy ul. Okopowej trwała tzw. dekontaminacja pomieszczeń, z tego względu budynek ten był nieczynny. Departamenty zlokalizowane w innych budynkach funkcjonowały bez zmian.

Zapowiadana na wczoraj XX sesja Sejmiku Pomorskiego została przeniesiona na inny termin.

Współpraca: MAG. GH, ZIDA

Zmiana zasad ruchu drogowego na ulicy Lelewela od dzisiaj

Słupsk

Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@gp24.pl

Od dzisiaj na odcinku od ulicy Profesora Lotha do ulicy Lipowej obowiązywać będzie ruch jednokierunkowy.

Tym odcinkiem ulicy Lelewela pojedziemy tylko pod górę do ulicy Klonowej. Ruch pojazdów w kierunku przeciwnym przejmie ulica Raszyńska, która pozostanie drogą dwukierunkową. Na jezdni ulicy Lelewela, po jej lewej stronie, wyznaczony zostanie pas postojowy. Magistrat prosi o zachowanie szczególnej ostrożności.

- To nowe rozwiązanie wprowadziliśmy na wniosek kilku mieszkańców i radnej. Ułatwi ono parkowanie i poruszanie się kierowcom, zwłaszcza kierowcom autobusów, które przejeżdżają przez ulicę Lelewela i często miały problem, gdy jedna strona ulicy była i nadal była zastawiona, a z przeciwko jadą samochody. Podobne rozwiązanie przygotowujemy na skrzyżowaniu ulic Grottera i Fałata, ale w tym

przypadku trochę jeszcze trochę poczekać - mówi Anna Kowalczyk, miejski inżynier ruchu w Słupsku.

- To bardzo dobry ruch, bo wielu mieszkańców od dawna domagało się takiego rozwiązania. Przy ulicy Lelewela parkuje bardzo dużo samochodów, a to utrudnia ruch dwukierunkowy na tej ulicy - uważa miejska radna Anna Rożek.

Organizacja ruchu kołowego na osiedlu Słowińskim niespełna trzy lata temu została poddana gruntownym zmianom. Wprowadzono skrzyżowania równorzędne na ul. Raszyńskiej, Lelewela, Hołdu Pruskiego oraz Klonowej z ulicami przyległymi. Mieszkańcy jednak ciągle się skarżą, że bezsensowne jest ustanawianie przepisów, których nie da się do końca przestrzegać, bo kierowcy i tak jeżdżą, jak chcą, więc wszyscy muszą uważać, co zamierzają zrobić inni uczestnicy ruchu. Ostatecznie jednak tylko na skrzyżowaniu ulic Prof. Lotha i Lelewela powrócono do pierwotnych zasad ruchu. A od dzisiaj ulica Lelewela ma ruch w jedną stronę. ©®

To było podpalenie

Mkstia

Andrzej Gurba
andrzej.gurba@gp24.pl

Na około 40 tys. zł ocenia szkody w wyniku pożaru Bogdan Hnat - dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Technicznych. Doszło do niego w piątek. Wszystko wskazuje na podpalenie.

Doszczętnie spłonęły trzy auta i jednocześnie. Służyły uczniom do praktycznej nauki zawodu. Ogień zajął też część

elewacji łącznika szkoły z internatem.

- Dochodzenie prowadzi policja, ale trudno doszukać się innej przyczyny niż podpalenie - ocenia Dariusz Dwulit ze straży pożarnej w Miastku.

- Od mieszkańców pobliskiego osiedla wiem, że w tym czasie kręciła się w okolicy grupa głośno zachowujących się młodych ludzi. Były też inne pożary, m.in. przenośnej toalety. Zapisy monitoringu przekazane zostały policji - stwierdza dyr. Bogdan Hnat ©®

009641901

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 27 marca 2020 roku, zmarł nagle w wieku 74 lat

st. chor. sztab. Wojska Polskiego
Julian Kaźmierski

Ceremonia pogrzebowa odbędzie się
1 kwietnia 2020 r. na Starym Cmentarzu w Słupsku.
Wystawienie w kaplicy o godz. 12.50,
wyprowadzenie do miejsca spoczynku o godz. 13.20.
Msza św. odprowadzona zostanie w innym terminie.

Pograżona w ogromnym smutku
Rodzina

009642153

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 28 marca 2020 roku
zmarł po ciężkiej chorobie w wieku 73 lat
najukochańszy Mąż, Tato, Teść i Dziadek

+p Andrzej Szczepański

Uroczystości pogrzebowe odbędą się
w najbliższym możliwym terminie, po ustąpieniu pandemii.
Pograżona w smutku Rodzina

009642257

Ordynatorowi dr. Cezaremu Kaczmarekiewiczowi
oraz Personelowi Oddziału Chirurgii Onkologicznej
Szpitala w Słupsku

za okazane serce i troskliwą opiekę nad moim Ojcem
Andrzejem Szczepańskim

serdeczne podziękowania składa
Grzegorz Szczepański z Rodziną

009641284

Wyrazy głębokiego współczucia
Markowi Kufflowi
z powodu śmierci
Mamy

składają Zarząd, Dyrekcja i Pracownicy
Grupy kapitałowej JANTAR Sp. z o.o. w Słupsku

009640738

Łącząc się w żalobie i smutku po śmierci
Mamy,
składamy kondolencje i przekazujemy wyrazy współczucia
kmdr. w st. spocz. Zbigniewowi Kwietniowi
z Centrum Szkolenia Marynarki Wojennej w Ustce.
Kierownicy Lektoratów i Ośrodków Językowych Sił
Zbrojnych i ŻW oraz pracownicy Dowództwa WOT i WS

Sprawdź
wiarygodne
źródła:

www.gov.pl/koronawirus
Bezpłatna infolinia 24/7:
800 190 590



Tarcza Antykryzysowa

**Bezpieczeństwo finansowe
tak samo ważne jak
bezpieczeństwo zdrowotne.**

0

dni do stracenia

Tarczę Antykryzysową przyjął już Sejm. Czekamy na Senat Według zapowiedzi Prezydenta Andrzeja Dudy podpisze ją błyskawicznie. Przepisy chroniące pracowników i przedsiębiorców powinny działać od 1 kwietnia.

3

miesiące

Przez taki czas obowiązuje zwolnienie z opłacania składek na ZUS. Koszty te przejmuje państwo. Rozwiązanie dotyczy najmniejszych podmiotów, czyli: samozatrudnionych i firm zatrudniających do 9 pracowników.

3

miesiące

O tyle można przesunąć termin płatności zaliczek na podatek dochodowy od wypłacanych wynagrodzeń.

40%

dopłat do pensji pracownika

Tyle może otrzymać od państwa pracodawca, jeśli znacząco spadły jego obroty w wyniku pandemii koronawirusa.

70%

Nawet o tyle pracodawca będzie odciążony przez państwo w kosztach pracy. Pracodawco! Wykorzystaj szansę! Zatrzymaj lojalnych i oddanych firmie ludzi.

2.000

złotych miesięcznie

Tyle mniej więcej wyniesie tzw. „postojowe” wypłacane przez państwo. Mogą z niego skorzystać wszyscy zatrudnieni na umowy zlecenia, umowy o dzieło oraz samozatrudnieni rozliczający się w formie karty podatkowej

100 mld zł

na wsparcie pracowników

Taka kwota zostanie przeznaczona na wsparcie pracowników, ochronę miejsc pracy oraz wsparcie finansowe dla polskich firm, w tym zachowanie przez nie płynności finansowej w tych trudnych miesiącach.

220 mld zł

budżet całej Tarczy Antykryzysowej

Tyle wynosi budżet całej Tarczy Antykryzysowej dla naszej gospodarki. To około 10% całego polskiego PKB. Rząd nie wyklucza jednak nowych rozwiązań oraz szybkiego i elastycznego reagowania na dynamicznie zmieniającą się sytuację w otoczeniu gospodarczym Polski.

Teraz!

wnioski podatkowe

Wszyscy właściciele firm (bez względu na wielkość i charakter biznesu) mogą ubiegać się o anulowanie zaległego podatku, rozłożenie go na raty zapłacenie później należnych podatków. Urzędy Skarbowe otrzymały wytyczne, które zachęcają je do szybkiego wydawania korzystnych decyzji, jeśli zagrożona jest płynność finansowa firmy.

Więcej informacji znajdziesz na stronie: www.gov.pl/koronawirus



KANCELARIA PREZESA
RADY MINISTRÓW



Tarcza
Antykryzysowa

Absurdy, braki, duże zaniedbania

Jakub Oworuszko
jakub.oworuszko@polskapress.pl



Raport

Choć rząd od kilkutygodni przekonuje, że Polska jest przygotowana na walkę z koronawirusem, to rzeczywistość często pokazuje coś zupełnie innego.

W szpitalach brakuje maseczek, fartuchów czy płynów do dezynfekcji. Jest ograniczona liczba testów na Covid-19, dlatego lekarze zalecają je tylko wybranym pacjentom. Na ich wyniki trzeba czekać nawet kilka dni. Nie wszyscy powracający z zagranicy są poddawani kwarantannie, a ci, którzy już na nią trafiają, nie zawsze są kontrolowani. Rodzice nie mogą przebywać na szpitalnych oddziałach nawet ze zdrowymi dziećmi; odwołano wizyty i operacje, na które pacjenci czekali latami.

- Jesteśmy przygotowani na nadejście koronawirusa - zapewniał premier na początku marca. Gdy w Polsce pojawiły się pierwsze przypadki zakażeń, lekarze zaczęli bić na alarm: w większości szpitali wciąż brakuje środków ochrony osobistej.

Ale na brak środków ochronnych skarżą się też np. pocztowcy. - Mam dwie pary rękawiczek i jeszcze dostaje 50 ml płynu dezynfekcyjnego na cały dzień, czyli gdzieś tak trzy tyżkistołowe, mogę się pokropić. Jeżdżę służbowo poślaskiej aglomeracji i na północ kraju, zabieram paczki, mam kontakt z wieloma ludźmi, z różnymi zakładami. Firmy traktują mnie jak kosmitę, bo wiedzą, że ciągle krążę, a osłona żadna. Ledwo ochrona firm mnie zobaczy, to jeju, zbliża się ostrożnie w maskach, z termometrem i strzał. Wcale im się niedziwuję, bo niektórzy mówią na nas „anioły śmierci” - mówi w rozmowie z „Dziennikiem Zachodnim” Jacek Chład, kierownik Poczty Polskiej, przedstawiciel Wolnego Związku Zawodowego Pracowników Poczty w woj. śląskim.

Brakuje testów

Chorych przybywa wolniej, niż spodziewał się minister zdrowia. Według wielu lekarzy (i WHO) w Polsce przeprowadza się zbyt mało testów, ponieważ ich brakuje i są problemy z zakupem kolejnych. Dlatego lekarze zlecają testy tylko wybranym pacjentom.

Przekonała się o tym pani Angelika z Warszawy, która zaobserwowała niepokojące ob-

jawy uswojej córki - m.in. duszności i kaszel. Dziewczynka trafiła na Oddział Laryngologiczny Dziecięcego Szpitala Klinicznego, stamtąd na Oddział Zakazny. Tam jednak, mimo sugestii pediatrów, odmówiono wykonania jej testu na koronawirusa. Lekarze tłumaczyli, że skoro dziecko nie miało kontaktu z osobą zakażoną koronawirusem oraz nie przebywało w ostatnim czasie za granicą, testy nie są potrzebne.

„Testy robimy tylko poważnym przypadkom. Jeśli lekarze podejrzewali koronawirusa, powinni zalecić 14-dniową kwarantannę, nie testy” - usłyszała pani Angelika, która informowała lekarzy, że miała kontakt z osobą, która wróciła niedawno z Berlina, a babcia dziewczynki miała kontakt z dziećmi, które wróciły z Włoch.

- Obchód następnego dnia był robiony przez drzwi, nikt do nas nie zająztał. Cała grupa lekarzy - kierownik oddziału, oddziałowa, inni lekarze - stali za drzwiami i na odległość oceniali stan mojej córki - relacjonowała w rozmowie z „Naszym Miastem Warszawa” pani Angelika. - Nie wykonano testów, więc zapytałam lekarzy, jakie są dalsze zalecenia. Usłyszałam tylko jedno: inhalacje z soli fizjologicznej. Lekarz nie zalecił nic innego, powiedział, że nie widzi zaleceń do dalszej hospitalizacji. Pediatra nie chciał przyjąć mojego dziecka, laryngolog to samo, bobali się, że ma koronawirusa, więc zostaliśmy odesłani do domu - przyznała kobieta. Ostatecznie, po konsultacji telefonicznej z lekarzem, okazało się, że dziewczynka ma zapalenie ucha.

Podobnych historii jest więcej. Rodzina zakażonej 37-latką, która wróciła z Anglii dorodziniego Supraśla (podlaskie), została objęta kwarantanną dopiero po trzech dniach od diagnozy kobiety, a po kilku dniach przeprowadzono im testy.

Ograniczony dostęp do testów może mieć tragiczne skutki. Prokuratura z Głogowa bada sprawę 45-letniego mężczyzny, który zmarł 21 marca, przebywając w kwarantannie - informuje „Gazeta Wrocławska”. Wrócił z Niemiec, źle się czuł, dlatego czekał na przeprowadzenie testów na obecność koronawirusa. - Niestety, na takie testy czeka się kilka dni. Ten mężczyzna ich nie doczekał - stwierdził starosta głogowski Jarosław Dutkowiak. Zaapelował też do rządu: - Nie oszukujcie ludzi. Róbcie testy.

Testów ma być teraz faktycznie więcej. - Ruszamy z dużymi laboratoriami, które mogą zrobić na dobę nawet tysiąc testów. Im więcej chorych, tym

bardziej musimy testować - przekonuje minister zdrowia.

Kwarantanna w praktyce

Osoby powracające z zagranicy do Polski są zobowiązane do odbycia dwutygodniowej, domowej kwarantanny. Już na granicy deklarują, gdzie będą ją odbywały. Kontrole prowadzi policja - patrol podjeżdża pod miejsce zamieszkania i dzwoni do osoby objętej kwarantanną, która musi poka-

Firmy traktują mnie jak kosmitę, bo wiedzą, że ciągle krążę, a osłona żadna. Niektórzy mówią na nas „anioły śmierci”

zać się w oknie lub na balkonie. Nie zawsze tak to jednak wygląda.

- Nie miałem żadnej kontroli, żadnego telefonu. Nierozumiem, co się dzieje. Zapewniają nas w mediach, że wszystko funkcjonuje jak trzeba, a ja jestem już szósty dzień w domu i nikt się mną nie interesuje. To jakiś absurd - przyznał w rozmowie z „Nowinami” pan Michał z Rzeszowa. Jak mówi, może liczyć tylko na sąsiadów, którzy robią mu zakupy. - Razem ze mną z Francji wróciło 100 osób, pracownicy firmy, w której pracuję. Ze wszystkimi mam stały kontakt i tylko jednej osoby była kontrola - dodaje.

- Policjanci codziennie sprawdzają, czy osoby objęte kwarantanną stosują się do jej rygorów, czy przebywają pod wskazanym adresem. Te sprawdzenia dotyczą wszystkich osób - twierdzi nadkom. Marta Tabasz-Rygiel, rzecznik prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Rzeszowie.

Jeszcze kilka dni temu obowiązku kwarantanny nie podlegały osoby, które w tygodniu pracowały za zachodnią granicą, a na weekendy wracały do Polski.

Media społecznościowe obiegły zdjęcia i relacje z samolotów i zatłoczonych polskich lotnisk po masowych powrotach Polaków z zagranicy. Wiele osób mogło zakażać się w drodze powrotnej. Nie wszyscy wypełniali karty lokalizacyjne i nie wszystkim pasażerom mierzono temperaturę.

We Wrocławiu pierwszym zakażonym okazał się 57-letni mężczyzna, który wrócił do Polski samolotem z Francji. Poinformował o złym samopoczuciu na lotniku w Warszawie, gdzie pobrano od niego próbki i... odesłano do domu. Męż-

czyzna do Wrocławia wrócił autobusem, a po mieście poruszał się taksówką. 57-latek przebywa w szpitalu.

Msze św. dla pięciu wiernych. Albo pięćdziesięciu

Zgodnie z ostatnim rozporządzeniem ministra zdrowia w mszach świętych może brać udział maksymalnie pięć osób. Ale już w Niedzielę Wielkanocną przepisy zezwalają na udział 50 wiernych. Wiele osób zastanawia się, dlaczego np. do marketu może wejść 50 klientów, a do dużego kościoła tylko pięć osób, gdzie nawet przyznaczonej liczbie wiernych odstępy pomiędzy nimi mogą wynosić po kilka metrów.

Mali pacjenci w szpitalu z dala od rodziców

Wszystkie szpitale wprowadziły zakazy odwiedzin. W związku z tym rodzice nie mogą przebywać ze swoimi dziećmi - pacjentami, nawet gdy nie są one zakażone koronawirusem. To trauma zarówno dla dzieci, jak i ich rodziców. Rzecznik praw obywatelskich podkreśla, że obecność rodzica podczas hospitalizacji dziecka jest istotna - chodzi nie tylko o zapewnienie

potrzeb emocjonalnych, ale może to się również przyczynić do procesu zdrowienia i skrócenia okresu terapii. Zakaz wywołuje mnóstwo emocji.

„Zdajemy sobie sprawę, że wprowadzone restrykcje mają na celu ograniczenie rozprzestrzeniania się epidemii, jednakże decyzja o zakazie przebywania rodziców i opiekunów prawnych wraz z dziećmi na oddziałach pediatrycznych budzi w nas duże wątpliwości i obawy o zdrowie fizyczne, jak i psychiczne dzieci” - czytamy w jednej z internetowych petycji do ministra zdrowia, którą podpisało już kilkadziesiąt tysięcy osób. Po interwencji Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę i Rzecznika Praw Dziecka w Wojewódzkim Szpitalu Dziecięcym im. J. Brudzińskiego w Bydgoszczy dyrekcja przywróciła możliwość obecności rodziców w szpitalu.

Rodziców w szpitalach nie mogą towarzyszyć partnerzy, ojcowie zobaczą dziecko dopiero po wypisie ze szpitala.

Wiele przychodni i szpitali (szczególnie przekształconych w jednoimienne szpitale zakażne) odwołało zaplanowane wizyty i zabiegi, na które pa-

cjenci i ich rodziny czekali miesiącami, a nawet latami. Nikt nie wie, kiedy sytuacja się unormuje.

Problemów i absurdów jest wiele. Niektóre szpitale nie udzielają mediom informacji, a lekarze mają zakaz publicznego wypowiadania się. Ci, którzy odważą się otwarcie mówić o problemach, muszą liczyć się z konsekwencjami. Przekonała się o tym położna z Podhalańskiego Szpitala Specjalistycznego im. Jana Pawła II w Nowym Targu, która została zwolniona z pracy po tym, jak na facebookowym profilu napisała m.in. o braku maseczek ochronnych.

- Dyrektor powiedział mi, że naitóżam Stfore imię szpitala i straszę pacjentów, a swoją decyzję argumentowałam ciężkim naruszeniem podstawowych obowiązków pracownika - relacjonowała Renata Piżanowska. Jednocześnie szpital apelował w mediach społecznościowych o... przekazywanie środków ochrony osobistej. ©

Współpraca: Martyna Konieczek, Joanna Chrzanowska, Bartosz Wacławski, Tomasz Kapka, Ula Sobol, Grażyna Kuźnik

009642841

Z głębokim smutkiem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

śtp

Maestro
Krzysztofa Pendereckiego

wybitnego kompozytora.

To wielka strata dla polskiej kultury.

Rodzinie i Bliskim
wyrazy głębokiego współczucia

składa

Zarząd PKNORLEN

WYJĄTKOWO SILNE DOZNANIA OD 1. UŻYCIA

Niepewność w sypialni? LU 5 dni zamieniłem się

LU MOCARZA

Historia Sławka, który **POWIĘKSZYŁ MĘSKOŚĆ o 7 cm** i pozbył się kompleksów w życiu intymnym. Ty też możesz!

Nie chcę pamiętać czasów, gdy moje przyrodzenie miało marne 11 cm. Dziś mogę się pochwalić w pełni sprawną męskością sięgającą 18 cm – dzięki niej każdej nocy zabieram swoją partnerkę na szczyty intymnych doznań, staję na baczność nawet 5 razy z rzędu i wiem, że żona nigdy nawet nie pomyśli o innym mężczyźnie. Ma w łóżku idealnego kochanka, o jakim marzą wszystkie kobiety – mimo mojej sześćdziesiątki na karku.

Bądź terminatorem w swojej sypialni
– zobacz, jak odebrać pionierski żel powiększający
członka i erotyczne doznania Zfi **DBRMO**

Psyf 1 jiffi, więc, że rozmiar nie ma znaczenia – prawdziwa rozkosz i imponujące doznania zaczynają się od 17-18 cm – dziś nie mam co do tego żadnych wątpliwości. Możemy kochać się z żoną w najróżniejszych pozycjach, jestem w stanie dawać jej maksimum przyjemności przez godzinę albo dwie – bez żadnych wpadek czy przedwczesnego zakończenia po mojej stronie. Dopiero teraz wiem, co to potężne przyrodzenie, niezawodny wzwód i doskonały seks. W moim wypadku wystarczyła jedna dawka tego żelu, by zyskać +7 cm i żelazne erekcje – z dumą opowiada Sławek (62 lata) – bohater dzisiejszej historii, który wzniósł swoje życie erotyczne na najwyższy poziom zaledwie po 5 dniach stosowania nowej formuły. Jak to możliwe?

Efekt powiększenia rozmiaru zawsze, gdy tego potrzebujesz

„Warto podkreślić, że pozytywne skutki stosowania żelu kumulują się w organizmie z każdym dniem, a efekty powiększenia i pogrubienia męskości oraz osiągania wyjątkowo silnych erekcji trwających nawet przez 40 minut utrzymują się tak długo, jak chcesz”.

Michał Radomiak, ekspert w zakresie seksuologii i urologii



Badania satysfakcji to potwierdzają!

Przeczytaj opinie klientów, którzy zadzwonili na call center:

„Przedłuża męskość nawet o 7 cm i pogrubia ją średnio o 2,5 cm”.

„Wzmacnia wzwód i przedłuża erekcję”.

„Zapewnia 100% kontroli nad finałem i stałą gotowość do stosunku”.

„Poprawia sprawność seksualną na nieosiągalnym dotychczas poziomie”.

„Podnosi poziom testosteronu i zwiększa wytrzymałość w sypialni”.

Eksplozja erotycznych możliwości

Spójrz prawdzie w oczy – im większa, masywniejsza i twardsza męskość, tym bardziej udane życie seksualne i intensywniejsze doznania dla Ciebie i Twojej partnerki. „To bzdura, że w 'pewnym wieku' mężczyzna jest już skazany na pogorszenie erotycznej kondycji” – stwierdza Sławek, po tym, jak w domowych warunkach, bezboleśnie powiększył męskość do rozmiaru XXL w zaledwie kilka dni. **Wszystko za sprawą udoskonalonej formuły żelu zwiększającego męskie możliwości seksualne,**

która w krajach Europy Zachodniej staje się pożądaną alternatywą dla sztucznych wspomagaczy i pompek.

Tajna broń prawdziwych mężczyzn

Eksperci potwierdzają, że **nowoczesny dynamizator potencji** zwiększa objętość każdej tkanki i komórki budującej męskie przyrodzenie, a to pozwala wpompować do niego nawet 0 34% więcej utwardzającej go krwi. Właśnie dlatego aż 98/100 mężczyzn zauważa zniwelowanie zaburzeń potencji, wzmocnienie wzwodu, poprawę wytrzymałości w sypialni i **wyraźne powiększenie przyrodzenia nawet po 1. zastosowaniu rewolucyjnego preparatu.** Zdaniem ekspertów, aktywizująca mieszanka składników aktywnych zawartych w nowym żelu stymuluje także ciało jamiste pracia, pozwalając na utrzymanie doskonałej kondycji seksualnej do późnej starości.

+7 cm na stałe i nigdy więcej kompleksów

„Gdybym wiedział, że można tak szybko, bezpiecznie, a przede wszystkim w 100% naturalnie i przyjemnie pozbyć się stresu w sypialni, już dawno sięgnąłbym po ten preparat. Moje życie intymne nigdy nie wyglądało lepiej – w naszej sypialni

PODKREŚL SWOJĄ MĘSKOŚĆ I DOMINACJĘ
w każdym wieku! Nowatorski żel jest dla Ciebie, jeśli:

Chcesz bezpiecznie przedłużyć i pogrubić przyrodzenie

Pragniesz osiągać nawet **4x mocniejsze wzwody**

Miewasz trudności z osiągnięciem **silnej, długotrwałej erekcji**

Zdarzają Ci się przedwczesne finały



tylko żona mówi 'już nie mogę', a ja odzyskałem poczucie męskości i kontroli w łóżku” – podsumowuje Sławek.

Niepożyta energia seksualna - wchodzisz w to?

Nie czekaj, aż Twoja kobieta poszuka nieziemskiej rozkoszy u kogoś innego. Spektakularne życie intymne jest możliwe w każdym wieku – wystarczy, że sięgniesz po udoskonaloną metodę powiększania męskości i wzmacniania wzwodu tak, jak zrobił to pan Sławek i wielu innych mężczyzn w Polsce. Możesz być pewien, że już od 1. zastosowania poczujesz przypływ erotycznych możliwości i pozbędziesz się krępującego, „małego kompleksu”. Nie zwlekaj – na pierwsze dzwoniące osoby czeka olbrzymia niespodzianka.

Koniec wstydu w sypialni

„Odkąd stosuję ten preparat, erekcje trwają nawet 1,5 h i są niesamowicie silne – moja żona nigdy wcześniej nie przeżywała tak intensywnych doznań. Możemy kochać się całymi nocami, bez długich przerw, bez obaw, że skończę zbyt wcześnie. Żel powiększył moją męskość, a do tego niesamowicie zwiększył nasze doznania”.

Stanisław, 59 lat, Ustka



Znów jestem seksualnym mocarzem!

„Już po tygodniu stosowania tego środka skończyły się wszystkie moje kompleksy. Pozbyłem się problemu niepełnej gotowości, czy opadania męskości w trakcie zbliżenia. Przyrodzenie zyskało + 7 cm i cały czas jest bardzo twarde, a ja odzyskałem 100% kontroli nad stosunkiem i jego finałem. Polecam”.

Andrzej, 43 lata, Zabrze



SKOŃCZ Z KIEPSKIM SEKSEM

Pierwsze 100 osób, które zadzwonią do 21.04.2020 r. otrzyma **100% REFUNDACJI PRODUCENTA**

+ SZYBKA PRZESYŁKA!

ZADZWOŃ: 22 256 53 41

pon.-pt. 08:00-20:00, sob.-nd. 09:00-20:00. Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat.



Polacy nie chcą wyborów w maju. Politycy PiS podzieleni

Warszawa

Jakub Oworuszko
jakub.oworuszko@polskapress.pl

Polacy wyraźnie opowiadają się za przesunięciem wyborów prezydenckich, zaplanowanych na 10 maja. Coraz częściej o takiej możliwości mówią również politycy PiS. Wbrew stanowisku Jarosława Kaczyńskiego.

Polacy nie mają wątpliwości - wybory powinny zostać przełożone. Jak wynika z sondażu IBRiS przeprowadzonego na zlecenie „Rzeczpospolitej”, 77,4 proc. ankietyowanych uważa, że wybory powinny zostać przełożone o rok. Co ciekawe, przełożenie wyborów popierają w zbliżonym stopniu wyborcy prezydenta Andrzeja Dudy, jaki Małgorzaty Kidawy-Błońskiej.

Przełożenia wyborów domaga się opozycja i samorządowcy.

Choć prezes PiS Jarosław Kaczyński jest przeciwny przesunięciu wyborów, ze strony obozu władzy powoli płyną sygnały mówiące o tym, że zorganizowanie głosowania 10 maja będzie niemożliwe.

Wiceminister nauki i szkolnictwa wyższego Wojciech Maksymowicz (profesor nauk medycznych) wykluczył możliwość przeprowadzenia wyborów prezydenckich 10 maja. - Nie mam żadnych wątpliwości, niestety, że kłótnie dotyczące tego, co w ogóle nie będzie miało miejsca. Nie ma żadnych możliwości, właśnie ze względów przyrodniczych - przyznał Maksymowicz w TVN24. - Sugestie wicepremiera Gowina są tutaj chyba słuszne, godne uwagi. Myślę o wyborach za rok - dodał.

- Nikt nie będzie na siłę robił wyborów i podzielam pogląd większości opinii publicznej w Polsce, która uznaje, że byłoby to coś dziwnego, skoro

z jednej strony mamy obostrzenia, jeżeli chodzi o możliwość zgromadzeń, funkcjonowanie szkół, uczelni wyższych, zakładów pracy, a z drugiej strony są organizowane w jakimś podwyższonym reżimie sanitarnym wybory - ocenił w Radiu Plus senator PiS Jan Maria Jakowski.

Z kolei szef klubu PiS Ryszard Terlecki stwierdził w Radiu Kraków, że jeśli będzie opór ze strony samorządów, rząd wprowadzi tam komisarzy. - Samorządy są też częścią władzy państwowej. One nie mogą sobie działać poza prawem. Oczywiście, są przepisy, które umożliwiają postępowanie wobec takich osób, które chcą się ustawić ponad prawem. Można wyznaczyć komisarzy - przestrzega Ryszard Terlecki. Odniósł się on także do decyzji Błońskiej.

Mfct na siłę nie będzie robił wyborów i podzielam pogląd większości opinii publicznej, że byłoby to coś dziwnego

Małgorzaty Kidawy-Błońskiej o zawieszeniu kampanii, kandydatka PO wezwała Polaków do bojkotu majowych wyborów prezydenckich. - Uważam za idiotyzm i działanie antydemokratyczne deklaracje wzywające do bojkotu wyborów - ocenił Terlecki.

Z informacji „Polski Times” wynika, że narastają napięcia w obozie władzy w sprawie daty wyborów prezydenckich. W rządzie uaktywnia się grupa ministrów, z Łukaszem Szumowskim i Jarosławem Gowinem na czele, sprzeciwiająca się temu, żeby organizować je 10 maja. Coraz bardziej poirytowana tym jest Nowogrodzka, czyli władza PiS. ©



Część samorządowców nie chce organizować wyborów 10 maja. Ryszard Terlecki grozi im zarządzeniem komisarycznym

Senat przyspieszył prace nad Tarczą Antykryzysową

Leszek Rudziński

leszek.rudziński@polskapress.pl

Warszawa

W poniedziałek Senat miał przegłosować przyjęte przez Sejm przepisy tzw. Tarczy Antykryzysowej, czyli rządowego planu ochrony gospodarki przed negatywnymi skutkami epidemii koronawirusa.

Prognozy przewidują, że ograniczenia wprowadzone przez rząd w celu ograniczenia ofiar koronawirusa mocno uderzą w polską gospodarkę. Rządowi zależy natym, żeby nowe przepisy weszły w życie jak najszybciej. Pierwotnie posiedzenie Senatu miało odbyć się dopiero we wtorek, ale pokonsultacjach, m.in. z prezydentem, marszałek Tomasz Grodzki przeniósł je na poniedziałek.

Sejm przyjął program osłony gospodarki w nocy z piątku na sobotę. W trakcie nocnego posiedzenia nieoczekiwanie przegłosowano również przepisy zgłoszone przez PiS, które mają umożliwić korespondencyjne głosowanie osobom, które w trakcie wyborów będą w kwarantannie oraz osobom starszym, które są najbardziej narażone przez zakażenie koronawirusem.

Opozycja protestowała przeciwko połączeniu planu

Warszawa

Minister Szumowski zapowiada gwałtowny wzrost zachorowań

Podjęliśmy decyzję o dystrybucji środków ochrony osobistej nie tylko do szpitali zakaźnych, ale także do pozostałych szpitali, POZ-ów, aptek, ratownictwa medycznego - poinformował minister zdrowia Łukasz Szumowski, zapowiadając wystąpienie m.in. 5,2 mln maseczek, 32 tys. kombinizonów, 6 mln rękawiczek. Szef resortu zdrowia mówił, że liczba testów wykonywanych w 46 laboratoriach osiągnęła poziom 4 tys. dziennie i 1200 na 1 mln mieszkańców. Zdaniem Szumowskiego to wystarczająca liczba. - Mamy w tym momencie 10 tys. łóżek dla pacjentów zakaźnych, ale może dojść do kolejnych kroków - dodał. Powiedział również, że w najbliższym czasie nastąpi „gwałtowny wzrost zachorowań”. - Obawiam się, że będzie ich kilka tysięcy - mówił. W poniedziałek po południu liczba potwierdzonych przypadków zakażenia koronawirusem doszła do 1984, zmarło 26 osób. (ALP)



- Dziurawą tarczę zastąpimy solidną tamą antykryzysową - zapowiadał marszałek Senatu Tomasz Grodzki z PO

TARCZA ANTYKRYZYSOWA

JAK RZĄD CHCE RATOWAĆ GOSPODARKĘ?

Rząd chce dofinansować wynagrodzenia pracowników do 40 proc. średniej pensji w gospodarce. Przewiduje umorzenie składki ZUS na 3 miesiące dla mikroprzedsiębiorstw i samozatrudnionych. Przedsiębiorstwa będą mogły uzyskać 5 tys. bezzwrotnej pożyczki pod warunkiem, że nie zwolnią pracowników przez pół roku. Osoby, które pracowały bez etatu, mogą liczyć na 80 proc. płacy minimalnej.

pomocy dla gospodarki ze zmianami zasad głosowania. Podnoszono, że zmiany takie powinny być wprowadzone najwyżej pół roku przed wyborami, a posłowie powinni mieć 14 dni na zapoznanie się z propozycjami nowych przepisów.

Oczekiwano w związku z tym, że opozycja, która ma minimalną większość w Senacie, odrzuci zmiany dotyczące wyborów.

- W Sejmie próbowano nocą wprowadzić dziwne poprawki, nieprzystające nijak do walki z koronawirusem. W Senacie musimy to naprawić. Dlatego dziurawą tarczę zastąpimy solidną tamą antykryzysową, która będzie oczyszczona ze wszystkiego, co nie dotyczy walki z koronawirusem - zapowiadał marszałek Senatu To-

masz Grodzki na konferencji prasowej przed rozpoczęciem obrad izby wyższej parlamentu.

Tymczasem w poniedziałek po południu wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki w rozmowie z Radiem Zet poinformował, że PiS wycofa się z forsowania zmiany kodeksu wyborczego przy okazji uchwalenia Tarczy Antykryzysowej. - Wprowadzimy to innym trybem - zapowiedział.

W Senacie rządowy plan ochrony gospodarki przedstawił premier Mateusz Morawiecki. Mówił, że decyzja Senatu o poparciu Tarczy Antykryzysowej musi zostać podjęta „w jak najszybszy sposób i konstruktywny”. - Dziś każdego dnia przedsiębiorcy zastanawiają się, czy zwolnić swoich pracowników. Rozwiązania, które zaproponowaliśmy, niektóre są zaproponowane jako pierwsze na świecie - podkreślił Morawiecki.

Po przemówieniu szefa rządu Senat rozpoczął debatę nad Tarczą Antykryzysową. Przegłosowanie nowych przepisów planowane było na poniedziałkowy posiedzenie izby wyższej parlamentu.

Mateusz Morawiecki już wcześniej zapowiadał, że przepisy Tarczy Antykryzysowej powinny wejść w życie 1 kwietnia. To oznacza konieczność zwołania na wtorek posiedzenia Sejmu, który przyjmie ostateczną wersję Tarczy. ©

Lekarze ostrzegają młodych ludzi: Wirus was też może zabić I zabija

Lizbona

Kazimierz Sikorski

kazimierz.sikorski@polskapress.pl

Koronawirus zabija nie tylko ludzi starszych, młodych też. Nie jesteście nieśmiertelni - przypominają tym ostatnim lekarze.

W Portugalii zmarł właśnie czternastolatek zakażony śmiertelnym wirusem i uznaje się go za najmłodszą ofiarę COVID-19 na naszym kontynencie.

Nastolatek z miasta Ovar w północno-zachodniej części kraju zmarł w niedzielę w szpitalu św. Sebastiana w Santa Maria da Feira. Z ciężkimi objawami trafił tam dzień wcześniej. Mimo wysiłków lekarzy zmarł po kilku godzinach.

Wcześniej za najmłodszą ofiarę koronawirusa w Europie

uznawano o dwa lata od niego starszą mieszkankę Paryża, Julie Alliot. Lekarze byli zdumieni jej zgonem, była zdrowa, żadnych chorób, dolegliwości, koronawirus nie dał jej szans.

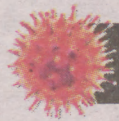
Takie przypadki będą się powtarzać, alarmują lekarze. Jak ostrzega Główny Inspektor Sanitarny, którzy nie muszą koniecznie wychodzić domów, niech zostaną na miejscu. Okazuje się, że niemal jedna czwarta zakażeń koronawirusem w Polsce dotknęła ludzi poniżej 30 lat.

Przyczyną jest lekkomyślność młodych ludzi oraz przekonanie, że wirus zagraża tylko osobom starszym. Nie stosują się do ostrzeżeń i licznych restrykcji, wychodzą z domów. Na dodatek ich ruchliwość poczucie odporności na wirusa sprawiają, że zarażają bardzo wiele osób.

Chociaż najwięcej przypadków koronawirusa odnotowano w Stanach Zjednoczonych, to w pięciu krajach liczba ofiar śmiertelnych jest większa: Włochy, Hiszpania, Chiny, Iran i Francja.

Włochy zgłosiły ponad 750 nowych ofiar śmiertelnych w niedzielę, zwiększając ich liczbę do prawie 10 800. Ale pocieszające jest to, że liczba nowych zakażeń wykazywała oznaki łagodzenia. Dla wielu urzędników to znak, iż nastąpiło spowolnienie epidemii, że największa blokada na przemysłowym Zachodzie przynosi wreszcie rezultaty.

Inny bolesny doświadczonej przez epidemię kraj Hiszpania zdecydowała się zastrzyć blokadę zakazów wszelkich nieistotnych prac, ponieważ osiągnęła kolejny dzienny rekord ofiar prawie 840. ©



Tarcza Antykryzysowa Wsparcie dla pracowników, zleceniobiorców, samozatrudnionych i małych firm

Tarcza Antykryzysowa w 10 punktach

* Przedstawiamy najważniejsze zapisy rządowego programu pomocy firmom w dobie pandemii koronawirusa. Na czerwono zaznaczyliśmy przepisy najistotniejsze dla pracowników i małych firm

Tarcza ma pomóc firmom i pracownikom przetrwać kryzys gospodarczy wywołany przez pandemię koronawirusa. Co dla nas wynika z tych zapisów? Ile wyniesie wsparcie dla pracowników, zleceniobiorców, samozatrudnionych i firm?

Tarcza Antykryzysowa została przyjęta przez Sejm w sobotę nad ranem. Teraz ustawy trafią do Senatu, następnie do podpisu prezydenta. Premier zaapelował do marszałka Senatu Tomasza Grodzkiego o pilne zwołanie posiedzenia. Większość przepisów obowiązywać będzie od 1 kwietnia.

Na tak zwaną Tarczę Antykryzysową składają się kilka aktów prawnych:

- ustawa o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem CCMD-19 (specustawa);
 - ustawa o zmianie ustawy o systemie instytucji rozwoju (PFR);
 - projekt ustawy o udzielaniu pomocy publicznej w celu ratowania lub restrukturyzacji przedsiębiorców (politykanowej szansy).
- Rząd przedstawił pięć filarów tarczy:
1. Bezpieczeństwo Pracowników - o wartości 30 mld zł;
 2. Finansowanie Przedsiębiorstw - 74,2 mld zł;
 3. Ochrona Zdrowia - 7,5 mld zł;
 4. Wzmocnienie Systemu Finansowego - 70,3 mld zł;
 5. Program Inwestycji Publicznych - 30 mld zł.

Pomoc

Zwolnienie mikrofirm do 9 osób zskładek do ZUS przez 3 miesiące

* Państwo przejmie na 3 miesiące (zamarzec, kwiecień i maj br.) pokrycie składek do ZUS od mikrofirm zatrudniających do 9 osób, założonych przed 1 lutego br. Zwolnienie dotyczy składek za przedsiębiorcę i pracujących dla niego osoby.

- Ze zwolnieniami mogą skorzystać także samozatrudnieni z przychodem do 15681 zł (300% przeciętnego wynagrodzenia), którzy opłacają składki tylko za siebie.

Zwolnienie dotyczy składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy, Fundusz Solidarnościowy, FGŚP, FEP. Zarówno przedsiębiorca, jak i pracujący dla niego osoby zachowają

prawo do świadczeń zdrowotnych i z ubezpieczeń społecznych za okres zwolnienia zskładek.

Pomoc 2

świadczenie postojowe dla zleceniobiorców i samozatrudnionych

Wpłata przez ZUS świadczenia postojowego w związku z przestojem spowodowanym epidemią koronawirusa.

- Świadczenie codo zasady wynosi 2080 zł (80% minimalnego wynagrodzenia) i jest nieoskładkowane oraz nieopodatkowane.

- W przypadku zleceniobiorców, których przychód

z umów cywilnoprawnych nie przekracza 1300 zł miesięcznie (50% minimalnego wynagrodzenia), świadczenie postojowe wynosi sumę wynagrodzeń z tytułu umów

cywilnoprawnych.

- Z kolei samozatrudnieni rozliczający się w formie karty podatkowej otrzymają świadczenie postojowe w wysokości 1300 zł. Warunkiem uzyskania świadczenia jest to, aby przychód w miesiącu poprzedzającym miesiąc złożenia wniosku nie przekraczał 15 681 zł (3-krotności prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia na 2020 r.).

- W przypadku osób samozatrudnionych przychód w miesiącu poprzedzającym miesiąc złożenia wniosku musi spaść o co najmniej 15% w stosunku do miesiąca poprzedniego. Nietrzeba zawieszać działalności, ale świadczenie przysługuje także samozatrudnionym, którzy zawiesili ją po 31 stycznia br.

Pomoc 3

Dofinansowanie zatrudnienia

Pomoc ze środków FGŚP przysługuje przedsiębiorcy w okresie wprowadzonego przez przedsiębiorcę przestoju ekonomicznego lub obniżonego wymiaru czasu, w przypadku spadku obrotów gospodarczych:

- nie mniej niż o 15%, obliczony jako stosunek łącznych obrotów w ciągu 2 kolejnych miesięcy w okresie po 01.01.2020 r., do łącznych obrotów z analogicznych 2 miesięcy z roku ubiegłego w następstwie wystąpienia COVID19, lub
- nie mniej niż o 25%, obliczony jako stosunek łącznych obrotów w ciągu dowolnie



Sejm przyjął Tarczę Antykryzysową w sobotę, teraz Senat

wskazanego miesiąca w okresie po 01.01.2020 r., w porównaniu do obrotów z miesiąca poprzedniego.

- W związku ze spadkiem obrotów w następstwie koronawirusa, pracownikowi objętemu przestojem pracodawca wypłaca wynagrodzenie w wysokości co najmniej minimalnego wynagrodzenia za pracę. Dzięki środkom z FGŚP pracodawca otrzyma dofinansowanie do wynagrodzenia w okresie przestoju w wysokości 50% minimalnego wynagrodzenia plus składki na ubezpieczenia społeczne należne od pracodawcy od przyznanego świadczenia, czyli 1533,09 zł, z uwzględnieniem wymiaru czasu pracy.

- Przedsiębiorca, który obniżył wymiar czasu pracy w związku ze spadkiem obrotów gospodarczych w następstwie wystąpienia koronawirusa, może obniżyć wymiar czasu pracy pracownika o 20%, nie więcej niż do 0,5 etatu, z zastrzeżeniem, że wynagrodzenie nie może być niższe niż minimalne wynagrodzenie za pracę, z uwzględnieniem wymiaru czasu pracy. Przy tak obniżonym wymiarze czasu pracy Fundusz dofinansuje maksymalnie do wysokości 40% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia z poprzedniego kwartału ogłaszanego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego plus składki na ubezpieczenia społeczne należne od pracodawcy od przyznanego świadczenia, tj. 2 452,27 zł.

- Oba świadczenia przysługują będą przez łączny okres 3 miesięcy przypadających od dnia złożenia wniosku o wypłatę świadczeń. Rada Mi-

nistrów może, w celu przeciwdziałania skutkom gospodarczym COVID-19, w drodze rozporządzenia, przedłużyć ten okres.

- Wnioski mogą być składane elektronicznie, do dyrektorów Wojewódzkich Urzędów Pracy.

Pomoc 4

Uebstymienie czasu pracy

Pracodawca dotknięty skutkami epidemii koronawirusa będzie mógł skrócić dobowy czas nieprzerwanego odpoczynku dla pracowników obecnych 11 godzin do 8 (z gwarancją oddania pracownikowi równoważnego odpoczynku w okresie 8 tygodni), a tygodniowy czas takiego odpoczynku - z 35 do 32 godzin. W porozumieniu ze związkami zawodowymi albo - gdy niema związków - z przedstawicielami pracowników - będzie mógł też wydłużyć dobowy wymiar czasu pracy do 12 godzin (równoważny system czasu pracy) oraz okres rozliczeniowy do maksymalnie 12 miesięcy.

Pomoc 5

Brak kar za opóźnienia w przetargach publicznych

Wprowadzenie mechanizmu wydłużania terminów realizacji zamówień publicznych. Służąc temu będzie procedura zwalniania z naliczania kar umownych za - związane z epidemią - opóźnienia w realizacji przetargów. Nienaliczenie kar umownych nie będzie stanowić naruszenia dyscypliny finansów publicznych.

Pomoc 6

Ułatwienia dla branży turystycznej

Przedłużenie terminu na zwrot wpłaty klientowi w przypadku

niemożności zorganizowania wydarzenia z powodu epidemii (dot. organizacji wystaw, kongresów lub działalności kulturalnej, rozrywkowej, rekreacyjnej, sportowej, organizującej wystawy tematyczne lub imprezy plenerowe) do 180 dni od rozwiązania umowy.

Możliwość skorzystania przez klientów z voucherów na realizację imprezy turystycznej w ciągu roku od dnia, w którym miała się odbyć impreza odwołana w związku z przeciwdziałaniem COVID-19.

Pomoc 7

Rozliczenie całej tegorocznej straty w przyszłym roku

Umożliwienie podatnikom CIT i PIT, którzy ponoszą negatywne konsekwencje COVID-19, odliczenia straty poniesionej w 2020 r. od dochodu z działalności, uzyskanego w 2019 r. Warunek to osiągnięcie w 2020 r. - w porównaniu do 2019 r. - przychodów niższych o co najmniej 50 proc.

Pomoc 8

Przedłużenie bankowych kredytów obrotowych

Umożliwienie obliczania zdolności kredytowej w oparciu o dane finansowe na koniec 2019 r. Towarzyszyć temu będą rekomendacje w zakresie sposobu liczenia rezerwa kredytów. Sektor bankowy zadeklarował gotowość do przedłużenia kredytów obrotowych przy zmianie regulacji. Rozwiązanie to umożliwi wydłużenie kredytów obrotowych - o wartości ok. 150 mld zł - dla sektoru przedsiębiorstw.

Pomoc 9

Przedłużenie legalnego pobytu i zezwoleń na pracę dla obcokrajowców

Wydłużenie wizy pobytowej i zezwoleń na pracę czasowej cudzoziemców. Wydłużenie terminu składania wniosków o udzielenie zezwoleń pobytowych, przedłużenie wizy oraz przedłużenie pobytu w ramach ruchu bezwizowego, jeżeli wypadały w okresie epidemii. Wydłużenie mocy prawna okresów ważności zezwoleń na pobyt czasowy oraz wiz krajowych (do 30 dni od dnia odwołania tego stanu).

Pomoc 10

Polityka nowszychansy

Możliwa będzie pomoc dla małych i średnich przedsiębiorstw, które w związku z pandemią

biorstw, które w związku z kryzysem będą przechodzić proces restrukturyzacji. Cel to ułatwienie im ponownego startu działalności gospodarczej. Rozwiązanie ma minimalizować przyszłe skutki gospodarcze pandemii.

Odroczenie niektórych obowiązków, m.in.:

- Przesunięcie terminu płatności zaliczek na podatek dochodowy od wypłacanych wynagrodzeń w marcu i kwietniu 2020 r. (do 1 czerwca 2020 r.);
- Przesunięcie obowiązku składania nowego pliku JPK_VAT dla dużych firm (deklaracja wraz z ewidencją) z 1 kwietnia na 1 lipca 2020 r.;
- Przesunięcie matrycy VAT z 1 kwietnia na 1 lipca 2020 r.;
- Przesunięcie obowiązku utworzenia Planów Kapitałowych wśród przedsiębiorstw na 1 października 2020 r.;
- Odroczenie do 13 lipca 2020 r. obowiązku znoszenia informacji do Centralnego Rejestru Beneficjentów Rzeczywistych (ustawa o przeciwdziałaniu praniu brudnych pieniędzy);
- Zwolnienie z podatku od czynności cywilnoprawnych (PCC) umowy pożyczki zawieranej do dnia 31 sierpnia 2020 r.;
- Wydłużenie terminu na złożenie informacji o cenach transferowych do 30 września 2020 r.;
- Wydłużenie terminu na złożenie zawiadomienia o dokonaniu zapłaty na rachunek niezamieszany w wykazie podatników VAT, o którym mowa w art. 96b ust. 1 ustawy o VAT (z 3-dniowego do 14-dniowego);
- Przesunięcie terminu wejścia w życie rozwiązań prawnych dot. zrównania pozycji prawnej drobnych przedsiębiorców i konsumentów z 1 czerwca 2020 r. na 1 stycznia 2021 r.;
- Odroczenie podatku od sprzedaży detalicznej do 1 stycznia 2021 r.;
- Możliwość odroczenia terminu wykonania badań i urządzeń technicznych, z zachowaniem możliwości eksploatacji przez maksymalny okres kolejnych 6 miesięcy;
- Wydłużenie okresu sporządzania dokumentów ewidencji odpadów w formie papierowej do 31 grudnia 2020 r.

Oprac: MT/JS

Materiał na podstawie informacji ze strony www.gov.pl

ŻYCIA GWIAZD

SHOW-BIZNES

Tancerka szczerze o macierzyństwie

Ola Jordan szczerze wypowiedziała się na temat macierzyństwa. Jak stwierdziła, „to jednocześnie cudownej przytłaczające. Pragnęliśmy tego od tak dawna”. Wspólnie ze swoim partnerem postanowili podzielić się światem dotychczasowymi wrażeniami z życia świeżo upieczonych rodziców. „Pragnęliśmy tego od tak dawna. Mielismy cudowne życie, ale to czyni nas dużobardziej szczęśliwymi niż cokolwiek innego” - wyznali.



FOT. SYLVIA DĄBROWA

SHOW-BIZNES



FOT. SYLVIA DĄBROWA

Rozłąka daje się we znaki Marinie Łuczenko

Stęskniona za mężem Marina Łuczenko żali się: „Nie widzimy się już od pięciu tygodni”. Jak donosi portal pudelek.pl, celebrytka ubolewa, że rozłąka złota źle wpływa na Liama. „Choć ma raki 9 miesięcy, doskonale wie, że coś jest nie tak” - twierdzi Łuczenko. Ona i Wojciech Szczęsny, którzy na dzień mieszkają w Turynie, na własnej skórze poczulili skutki szalejącej pandemii.

Miła dla fanów, ale dla swojej rodziny już nie

Catherine Zeta-Jones jest miła dla fanów, ale dla rodziny już niekoniecznie - informuje pudelek.pl. Gwiazda szczerze przyznała, że bycie uprzejmym jest dla niej męczące. Teraz musi się jednak starać, gdyż w czasie koronawirusa izoluje się od świata wraz z mężem Michaeliem Douglasem oraz synem Dylanem i córką Carys. „No cóż, chyba nie zazdrościmy domownikom...” - pisze pudelek.

SHOW-BIZNES



FOT. INSTAGRAM

Zamaskowani celebryci: „Zostańcie w domach”

Zamaskowani Anna i Robert Lewandowski apelują do Polaków: „Mimo że pogoda sprzyja długim spacerom, zmobilizujcie się i zostańcie w domach”. Plotkarskie media informują, że trenerka prosi swoich obserwujących, by mimo „rosnącej frustracji” nie wychodzili ze swoich domów. „Mamy wpływ na życie naszych rodzin i rodzin tych, którzy poświęcają się dla nas” - napisała. Z mężem dodali zdjęcia, gdzie mają maski na twarzach.

DOKUMENT



Nosorożec w zamrażarce

TVP 112:50

Nosorożce masowo padają ofiarą kłusowników. Aby zapobiec bezpowrotnemu zniknięciu nosorożców z Ziemi, naukowcy opracowują techniki zamrażania ich zarodków.

FILM



Jack Reacher...

POLSAT 20:10

Major Turner zostaje niesłusznie oskarżony o zdradę stanu i aresztowany. Jej przyjaciel Jack Reacher nie zawaha się przed niczym, żeby pomóc koleżance i udowodnić jej niewinność.



FILM



FILM

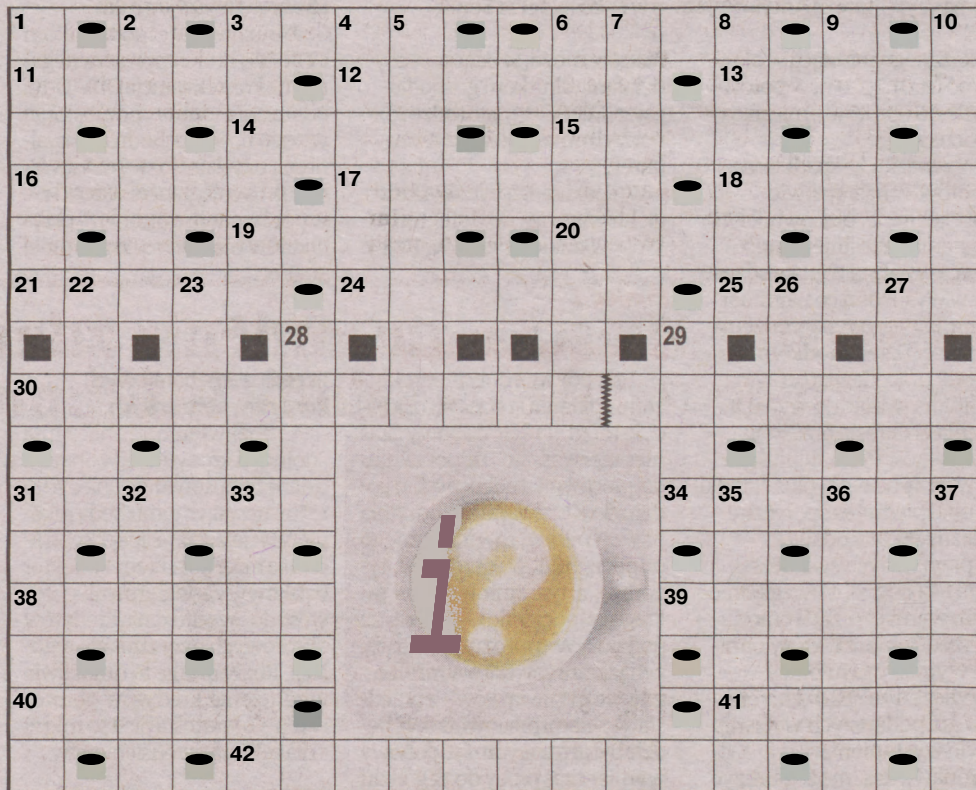
Krzyżówka nr 50

Poziomo:

- 3) czerwone światło hamowania w samochodzie,
- 6) podróż statkiem po Bałtyku,
- 11) podwodny we flocie wojennej,
- 12) trzymany w tajemnicy,
- 13) szczęśliwy finał konfliktu,
- 14) grecki bóg wojny, ojciec Erosa
- 15) duże naczynie na zupę,
- 16) Zegrzyński pod Warszawą,
- 17) rzadkie imię męskie,
- 18) pokrywa staw lub ozdoba powieki,
- 19) słodka masa w rurce,
- 20) wenecki dygnitarz sprzed lat,
- 21) pomarańczowe jabłko,
- 24) burzliwy nurt wody, miejsce wirów w morzu,
- 25) waśnie, niesnaski,
- 30) wykonany przez badacza,
- 31) Artur, śpiewający satyrę,
- 34) Gdańska lub Pucka,
- 38) ścisła drewniana beczka,
- 39) srebrzyste, ozdobne drzewo iglaste,
- 40) kwiat czczony przez Egipcjan,
- 41) zeszyt na zapiski,
- 42) budynek z policjantami.

Pionowo:

- 1) na grzyby lub na zakupy,
- 2) doświadczalny zwierzak,
- 3) większa niż życie w serialu z Mikulskim,
- 4) bobas przy piersi matki,
- 5) widzenie świata przez czarne okulary,



- 6) kontroluje księgi handlowe firmy,
- 7) alkohol etylowy,
- 8) robi súpka na polu,
- 9) gwarancja np. kredytu,
- 10) uczniowska samowolka,
- 22) silny, porywisty wiatr, potoczony z burzą,
- 23) rozbraja ładunki wybuchowe,
- 26) wolny etat,
- 27) koń o jasnej maści,

- 28) strój treningowy sportowca,
- 29) muzyka Michała Urbaniaka i Tomasza Stańki,
- 31) grecki bóg słońca, przewodnik muz,
- 32) Chotecka, zagrała w serialu „Miodowe lata”,
- 33) serdeczny przy powitaniu,
- 35) okres przed Bożym Narodzeniem,
- 36) handlowa propozycja,
- 37) płat blachy lub papieru.

Rozwiązanie nr 49



Inwazja-

POLSAT 22:45

Rok 2011. Obcy zniszczyli największe miasta na świecie. Sierżant Michael Nantz i jego żołnierze chcą uratować szukających schronienia cywilów i ocalić Los Angeles, nim zostaną zrównane z ziemią.

HOROSKOP

Wodnik (20.01-18.02)

Swoją uwagę skupisz dzisiaj przede wszystkim na potrzebach innych osób. Horoskop dzienny zapowiada, że łączące Was relacje ułożą się dzięki temu wyjątkowo poprawnie.

Ryby (19.02-20.03)

Dobre wieści zapewnią Ci doskonały nastrój na cały dzień. Horoskop na dziś zapowiada, że nawet drobne niepowodzenia nie będą wstanie zgasić uśmiechu na Twojej twarzy.

Baran (21.03-19.04)

Trudno będzie dzisiaj nakłonić Cię do zmiany powziętych planów. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że Twój upór może skutkować pogorszeniem relacji z otoczeniem...

Byk (20.04-20.05)

Wywiążesz się dzisiaj z wszystkich złożonych obietnic. Horoskop dzienny zapowiada, że Twoja rzetelność zostanie doceniona.

Bliźnięta (21.05-21.06)

Sprzecznę informację wprowadzą w Twoje życie trochę chaosu. Horoskop na dziś zapowiada, że harmonia wróci dopiero wieczorem.

Rak (22.06-22.07)

Czyjes dągle narzekanie wystawi na próbę Twoją odporność psychiczną. Horoskop dzienny na wtorek wróży trudny „egzamin”.

Drogówka

STOPKATKA 23:00

Historia rozgrywająca się w środowisku policjantów, którzy razem pracują, przyznają się i prowadzą wspólne interesy. Gdy jeden z nich ginie, sierżant Ryszard Król zostaje oskarżony o morderstwo.

Lew (23.07-22.08)

Wykażesz się dzisiaj dużą otwartością na potrzeby i propozycje innych osób. Horoskop dzienny mówi, że łąkę postawą wykażesz się nawet wobec osób, za którymi nie przepadasz.

Panna (23.08-22.09)

Ktoś bardzo zaskoczy Cię dzisiaj swoim nietypowym zachowaniem. Jaką będzie tego przyczyną? Horoskop nadziś wyraźnie zapowiada, że dowiesz się tego dopiero za kilka dni.

Waga (23.09-22.10)

Czeka Cię dzień wyjątkowo sennego i nieatmosferycznego. Horoskop dzienny na wtorek jasno zakłada, że niewiele bodźców będzie w stanie pobudzić Twoje zmysły. I tak aż do wieczora...

Skorpion (23.10-21.11)

Horoskop dzienny wróży, że przyda Ci się dzisiaj umiejętność szybkiego podejmowania decyzji w mało sprzyjających okolicznościach.

Strzelec (22.11-21.12)

Znajdziesz dzisiaj prosty sposób na uporanie się z problemem, który dciśkiewia nie tylko Tobie. Horoskop nadziś doda Ci pomysłów. Koziorożec (22.12-19.01) Rozpiera Cię będzie dzisiaj energia. Horoskop dzienny na wtorek zapowiada, że dzięki temu uda Ci się osiągnąć więcej niż zazwyczaj.

GŁOS
DZIENNIK POMORZA

nw1.gp24.pl
nw.gk24.pl
W@gk24.p

reżys oddziału Polska Press
iotr Grabowski

edaktor naczelny
rzysztof Nalecz

Zastępcy
Ynona Husam-Sobecka
Marcin Stefanowski (internet)

Dyrektor działu reklamy
Ewa Żelazko, tel. 94 347 35 00

Dyrektor drukarni
Stanisław Sikora, tel. 94 340 35 98

Dyrektor działu marketingu
Robert Gromowski, tel. 94 347 35 12

Prenumerata, tel. 94 340 11 14

Głos Koszaliński - www.gk24.pl
ul. Mickiewicza 24,
75-004 Koszalin, tel. 94 347 35 00. fax 94 347 35 13
tel. reklama: 94 347 35 72,
redakcja.gk24@polskapress.pl,
reklama.gk24@polskapress.pl

Głos Pomorza - www.gp24.pl
ul. Henryka Pobożnego 19,
76-200 Słupsk,
tel. 59 848 8100, fax 59 848 8104,
tel. reklama: 59 848 8111,
redakcja.gp24@polskapress.pl,
reklama.gp24@polskapress.pl

Głos Szczeciński - www.gs24.pl
ul. Nowy Rynek 3,
70-533 Szczecin,
tel. 91 481 33 00, fax 91 481 33 60,
tel. reklama: 91 481 33 92,
redakcja.gs24@polskapress.pl,
reklama.gs24@polskapress.pl

ODDZIAŁY
Szczecinek ul. Plac Wolności 6, 78-400 Szczecinek,
tel. 94 374 8818, fax 94 374 23 89
Stargard ul. Wojska Polskiego 42, 73-110 Stargard,
tel. 91 578 47 28, fax 91 578 17 97,
reklama tel. 91 578 47 28

© - umieszczenie takich dwóch znaków przy artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronach www.gk24.pl/tresci, www.gp24.pl/tresci, www.gs24.pl/tresci, i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Polskie Badania Czytelniczo
Nakład Kontrolowany ZKOP

POLSKA PRESS GRUPA

WYDAWCA
Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes zarządu Dorota Stanek
Wiceprezes zarządu Dariusz Świąder
Członek zarządu Paweł Fajara
Członek zarządu Magdalena Chudzikiewicz

Dyrektor artystyczny
Tomasz Bocheński
Dyrektor marketingu
Sławomir Nowak, slawomir.nowak@polskapress.pl
Dyrektor zarządzający biura reklamy
Maciej Kosowski
maciej.kosowski@polskapress.pl
Dyrektor kolportażu
Karol Wlazło karol.wlazlo@polskapress.pl
Agencja AIP
kontakt@aip24.pl
Rzecznik prasowy
Joanna Pazio tel. 22 201 44 38, joanna.pazio@polskapress.pl

Uchwała reklamowa. Z Ustki znikną „Wolne pokoje” i wielkogabarytowe reklamy piw

Bogumiła
Rzeczowska
bogumila.rzeczowska@gp24.pl

Ustka

Ustka porządkuje reklamowy chaos miejski. 24 marca wyłożono do publicznego wglądu uchwałę zwaną potocznie krajobrazową lub reklamową. Wszystko wskazuje na to, że mimo epidemicznych ograniczeń, szykuje się ostra dyskusja na ten temat.

Uchwała krajobrazowa czy reklamowa to potoczne nazwy uchwały Rady Miasta Ustka w sprawie ustalenia zasad i warunków sytuowania na terenie Ustki obiektów małej architektury, tablic reklamowych i urządzeń reklamowych oraz ogrodzeń, ich gabaryty, standardy jakościowe oraz rodzaje materiałów budowlanych, z jakich mogą być wykonane.

Projekt wyłożono do wglądu, ale zdecydowanie lepiej jest zajrzeć do niego na stronie internetowej. Zwłaszcza teraz,



Ustecki ratusz zamierza kompleksowo uporządkować kwestię tablic i urządzeń reklamowych oraz małej architektury jedną uchwałą zwaną reklamową lub krajobrazową

gdy wprowadzono zakaz wychodzenia z domu i urząd także ograniczył bezpośrednie kontakty z mieszkańcami.

Wszystko też wskazuje na to, że określone terminy, w tym dyskusja publiczna za planowana na 14 kwietnia, mogą zostać przełożone na czas po epidemii.

- Tonaśza pierwsza uchwała krajobrazowa. Do tej pory te kwestie regulowały zapisy miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, ale nie dotyczyły wszystkich miejsc - mówi Witold Sikorski, naczelnik wydziału gospodarki przestrzennej usteckiego ratusza. - Na wprowadzenie no-

wych zasad w życie mamy dwa lata od ich uchwalenia. Jak będziemy je egzekwować, to jeszcze kwestia otwarta.

Architekt miejski przyznaje, że uchwała będzie istotnie ograniczać podmiotom gospodarczym prawa do swobody działań w zakresie reklamy i argumentuje. - Musimy uporząd-

kować wjazd do Ustki, gdzie panuje harmider, zamontować tam nowe „witacze”, a także opanować chaos na ulicy Marynarki Polskiej i Promenadzie. Zmieni się forma, a przede wszystkim powierzchnia reklam, co dotyczy nie tylko sprzedawców produktów, ale i organizatorów imprez. Znikną reklamy alkoholu, również z parasoli. Z tych restrykcji zostaną wyłączone lambrekiny. Badania wykazały, że 90 procent reklam w przestrzeni publicznej jest nieczytelne. Mnożąc sprawę, że je odrzucamy, a wielkie gabaryty nie przekładają się na skuteczność - tłumaczy naczelnik Sikorski.

W projekcie uchwały widnieje np. bezwzględny zakaz sytuowania banerów reklamowych, które niesą sztyldami, zakaz grodzienia plaży czy gromadzenia reklam obok siebie, poza tym zakaz wieszania ich na drzewach, zasłaniania nimi okien czy detali architektonicznych itd.

W czasie dyskusji publicznej ustanie muszę zastanowić nie tylko nad wyglądem, lecz także nad sensem wywieszania

sztyldów, wystawiania potykaczy, zajmowania powierzchni ścian i płotów olbrzymimi płachtami, ale również nad estetyką wyrwanych z zeszytów kartek z napisem „Wolne pokoje”, wątpliwie zdobiących w wakacje okna i drzwi wielu domostw.

Wyłożenie projektu uchwały krajobrazowej potrwa do 14 kwietnia. Jeśli ktoś bardzo chce zobaczyć projekt w ratuszu, musi najpierw umówić wizytę (tel. 59 815 43 22). Z projektem uchwały można się zapoznać także na stronie BIP.

Uwagi można składać na piśmie do Burmistrza Miasta Ustka lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym na adres e-mail: bomi@um.ustka.pl w nieprzekraczalnym terminie do dnia 28 kwietnia. Należy je składać z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy podmiotu wnoszącego uwagi.

Ratusz poinformuje o zmianach terminów, które z pewnością w czasie epidemii nastąpią. ©R

Ratownicy proszą o wsparcie datkami

Miastko
Andrzej Gurba
andrzej.gurba@gp24.pl

Ratownicy medyczni z podstacji pogotowia w Miastku uruchomili zbiórkę publiczną na portalu zrzutka.pl, aby kupić niezbędny im sprzęt.

- Maseczki, kombinezony, środki do dezynfekcji, ozonator - tego potrzebujemy, by bezpiecznie was ratować. Bardzo

wierzmy w to, że pomoc, którą niesiemy wam na co dzień, zadziała w dwiestrony. Dzisiaj tomy potrzebujemy waszego wsparcia. Walka, którą toczymy, jest do wygrania, ale musimy pójść w jednym sztyku, wspierać się i działać wspólnie. Z góry dziękujemy za każdą okazaną pomoc - napisali na stronie zbiórki ratownicy medyczni.

Cel zbiórki to 20 tys. zł. Pierwsze wpłaty już są. ©R

Burmistrz Miastka nie zmienia zdania w sprawie działania szkoły w Kamnicy

Miastko
Andrzej Gurba
andrzej.gurba@gp24.pl

Burmistrz Miastka Danuta Karaśkiewicz nie zmieniła zdania. Nie ma jej zgody, aby w Kamnicy funkcjonowała szkoła w strukturze klas 1-8 (czy 1-6). Jest dalej zgoda, ale na klasy 1-3. Krystyna Hingst, która prowadzi placówkę, odwoła się od tej decyzji.

- W piątek została wydana decyzja o odmowie zmiany zezwolenia z 2001 r., o którą występowała pani Krystyna Hingst, która prowadzi placówkę. Gminie nie jest potrzebna w Kamnicy szkoła o strukturze klas 1-8. Wystarczy szkoła z klasami 1-3. Dla pozostałych uczniów mamy miejsce w gminnych szkołach - mówi Danuta Karaśkiewicz, burmistrz Miastka. Dodaje, że nie zgadza się z interpretacją Krystyny Hingst, która podnosi, że szkoła działa zgodnie z prawem, jeśli chodzi o klasy czwarte, piąte i szóste (klas siódmej i ósmej w Kamnicy nie ma - dop. red.).

- Z rozporządzenia MEN w sprawie szczegółowych zasad i warunków udzielania i cofania zezwoleń na założenie



Kilku tygodni temu zorganizowano pikietę m.in. w obronie szkoły w Kamnicy

szkoły wynika, że założenie placówki o ograniczonej strukturze klas ma w sobie wskazanie tych klas. W zezwoleniu pani Krystyny Hingst z 2001 r., wydanym przez burmistrza Miastka, nie ma żadnej wzmianki o tym, że to jest szkoła o niepełnej strukturze. A jest zezwolenie na prowadzenie szkoły bez żadnych ograniczeń - mówił nam wcześniej prawnik Robert Wysocki, który reprezentuje Krystynę Hingst.

Dodajmy, że miasteczki ratusz od wielu miesięcy nie wy-

płaca Krystynie Hingst dotacji na uczniów klas IV-VI, a za marzec nie było już dotacji na dzieci przedszkolne w wieku 3-5 lat (57 przedszkolaków).

- Odwołam się od tej decyzji. Prowadzę szkołę zgodnie z prawem i zasadami. Miałam kontrolę kuratorium. Nie było żadnych zarzutów - stwierdza Krystyna Hingst. - A teraz jeszcze niedostałam za marzec dotacji na dzieci przedszkolne. I nie ma dotychczasowego wyjaśnienia. Oddziały przedszkolne prowadzę od około 20 lat. Ta

pani (burmistrz Miastka - dop. redakcji) nie ma w sobie empatii. Mówi o dobru dzieci, a działa przeciwko nim. Liczą się dla niej tylko pieniądze, oszczędności.

Burmistrz Danuta Karaśkiewicz mówi, że pani Krystyna Hingst nie ma też zgody na prowadzenie przedszkola.

- I stąd brak dotacji za marzec 2020. Wcześniej ta dotacja była wypłacana, a nie powinna. Teraz do tego jednoznacznie doszliśmy w postępowaniu administracyjnym. Niestety, był bałagan. I ja to teraz sprzątam po poprzedniej władzy - oznajmia Danuta Karaśkiewicz. Stwierdza jeszcze, że jeśli sprawę ostatecznie rozstrzygnie sąd, to podporządkuje się każdej decyzji.

W tej sprawie było już kilka protestów rodziców uczniów szkoły w Kamnicy. Rodzice cały czas podkreślają, że w szkole w Kamnicy są bardzo dobre warunki i kadra, więc nie chcą posyłać dzieci do innych placówek.

Krystyna Hingst, mimo braku dotacji, nie zamierza, jak na razie, rezygnować z prowadzenia oddziałów przedszkolnych oraz klas 4-6 w szkole podstawowej. ©O

Prace są prowadzone

Bytów
Sylvia Lis
sylvia.lis@gp24.pl

Burmistrz Bytowa zapewnia: gminne inwestycje niesą zagrożone. Prace trwają, mogą ewentualnie nastąpić jakieś opóźnienia terminów.

- Niektóre inwestycje mogą mieć małe opóźnienia, gdyż sytuacja związana z przestrzeganiem procedur nałożonych na przedsiębiorców przez Głównego Inspektora Sanitarnego wymaga innej organizacji

pracy, bezpieczeństwo jest teraz najważniejsze - mówi Ryszard Sylka, burmistrz Bytowa.

Aktualnie prace trwają: na osiedlu Leśna, na drodze gminnej w Udorpiu, na ulicy Pochyłej, na ulicy Cichej, na wieży na górze Siemierzyczej. Prowadzona jest także rewitalizacja przy ulicy Miłej 26 i 28 oraz wokół Wspólnot Mieszkańców przy Miłej 1-3 i 5-7 w Bytowie, a także przy budowie pomostu przy Bosmance oraz przy remoncie głównego pomostu nad jeziorem Jeleń. ©R

Dwie nagrody marszałka trafiły do Nowego Teatru



Kinga Siwiec
kinga.siwiec@polskapress.pl

Słupsk

Marszałek województwa pomorskiego rozdał nagrody z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru. Dwie z nich trafiły do Słupska.

Z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru, który obchodzimy 27 marca, Mieczysław Struk, marszałek województwa pomorskiego, tradycyjnie już przyznał nagrody ludziom teatru.

Laur za Przedstawienie Roku 2019 przyznany został

Nowemu Teatrowi w Słupsku za spektakl „Kupiec wenecki” Williama Szekspira w reżyserii Szymona Kaczmarka. Wybór nie dziwi, zważywszy na fakt, że sztuka została doceniona przez krytyków w całym kraju i wygrała Złotego Yoricka.

Drużyna nagród trafiła do Moniki Janik z Nowego teatru, która dołączyła do grona laureatów Nagrody Teatralnej Marszałka Województwa Pomorskiego im. prof. Jana Ciechowicza. Jest ona dedykowana młodym, dobrze rokującym artystom. Monika Janik nagrodę otrzymała za „wykreowanie wybitnych, wrażliwych i zarazem dojrzałych kreacji na słupskiej scenie, w tym za rolę Porcji w spektaklu „Kupiec wenecki.” ©0



Nagrodę marszałka otrzymała też Monika Janik

ZAPROSZENIA

Słupsk

Tęcza czyta Leśmiana
Teatr Lalki Tęcza zamiast premiery zorganizował czytanie bajek. Aktorzy przez pięć dni czytali „Niezwykłe przygody dziesięciu skarpetek.” Pomysł się przyjął, więc w sobotę ruszył kolejny cykl czytelniczy dla dzieci. Tym razem czytany jest utwór Bolesława Leśmiana „Ali Baba i czterdziestu rozbójników.” Tęcza podzieliła cykl na dziesięć odcinków. Każdego dnia jeden z aktorów teatru przeczyta fragment opowieści. Posłuchać gomożna codziennie o godz. 11 na profilu Tęczy na Facebooku. (Kis)

Słupsk

Wystawa online

Wystawę prac Grupy Fotograficznej, która działa przy Centrum Kultury i Bibliotece Publicznej Gminy Słupsk oraz przy Słupskim Ośrodku Kultury, będzie można zobaczyć w sieci. Tak jak wszystkie wydarzenia kulturalne, tak i wystawa Grupy Fotograficznej przenosi się do Internetu. W poniedziałek, 6 kwietnia, zdjęcia pojawiają się na profilu CKIBPGS na Facebooku, a dzień później będą dostępne na stronie internetowej Słupskiego Ośrodka Kultury oraz ich profilu na Facebooku. Wystawa jest efektem kilkumiesięcy spotkań, prezentacji i warsztatów. Prace, jakie będzie

można obejrzeć, należą do dwunastu autorów – każdy z nich miał inne doświadczenie fotograficzne oraz odmienną spojrzenie. (Kis)

Słupsk

„Stan wyjątkowy”

Nowy Teatr im. Witkacego w Słupsku udostępnił zapistech-niczny kolejnego zeswoich przed-stawień. Tym razem w sobotę, 4 kwietnia, zobaczymy „Stan wyjątkowy”, czyli historię zamieszek po śmierci kibica Przemka Czai. 10 stycznia 2018 roku minęła dwudziesta rocznica tragicznej śmierci młodego kibica Czarnych Słupsk, która zapoczątkowała największe zamieszki w powojennej

historii Słupska. To właśnie ta data była inspiracją do napisania sztuki „Stan wyjątkowy.” Autorami scenariusza są Daniel Odija, Wojtek Marcinkowski oraz Ludomir Franczak, który zajął się też reżyserią spektaklu. Na scenie występują Bożena Borek, Wojciech Marcinkowski oraz Rafał Szymański i Piotr Sulik. Dwaj ostatni odpowiadają też za muzykę do spektaklu, a wyjątkowe grafiki wykonał Wojciech Stefaniec. Link do spektaklu udostępnił zostanie w sobotę o godz. 20 na stronie Nowego Teatru oraz na ich profilu na Facebooku. Spektakl będzie można obejrzeć przez następną 24 godziny od jego pojawienia się. (Kis)

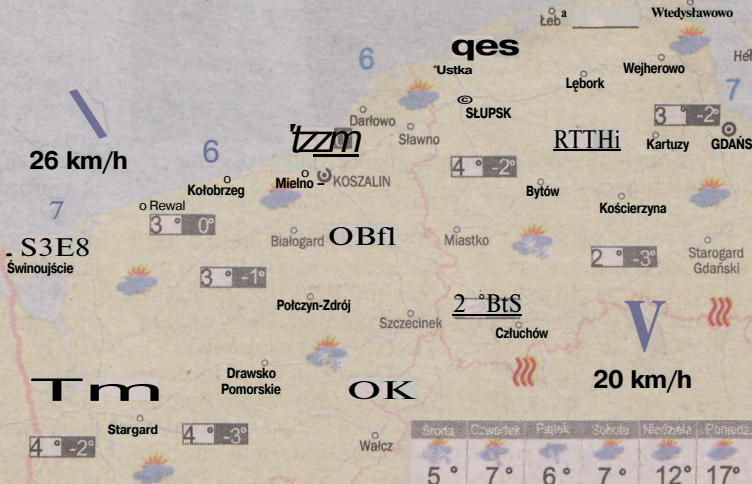
POGODA

o- nr. im. iit -w *
Krzysztof
Ścibor
Biuro Calvus
Wtorek 31.03.2020

Nad Pomorze dociera chłodne i mniej wilgotne powietrze z półn. W ciągu dnia sporo przejaśnień jedynie na jeziorach lokalnie spadnie słaby śnieg. Temperatura max do 2:4°C. Wiatr umiarkowany półn.-zach. W nocy nie powinno padać, rano lekki mróz. Jutro głównie po południu możliwy przelotny deszcz. Temperatura max do 4:7°C. Wiatr umiarkowany półd.-zach. W weekend zrobi się wiosennie.

Pogoda dla Pomorza

Prognoza dla Bałtyku
Stan morza (Bft) 2-4
Siła wiatru (Bft) 3-4
Kierunek wiatru NW



19° temp. w dzień HB temp. w nocy 15° temp. wody 112 cm grubość pokrywy śnieżnej 1011 hPa ciśnienie i tendencja ** smog

Pogoda dla Polski



INFORMATOR

KINA

Słupsk

Multikino

Kino nieczynne z powodu epidemii

Rejs

Kino nieczynne z powodu epidemii

Ustka

Delfin

Kino nieczynne z powodu epidemii

Lębork

Fregata

Kino nieczynne z powodu epidemii

KOMUNIKACJA

Słupsk: PKP 118 000; 2219436; PKS59 84242 56; dyżurny ruchu 59 8437110; MKZ 5984893 06;
Lębork: PKS598621972; MKZ598621451;
Bytów: PKS59 82222 38;
Człuchów: PKS 59834 2213;
Miastko: PKS59 8572149.

DYŻURY APTEK

Słupsk

Dom Leków, ul. Tuwima4, tel.59 84249 57

Ustka

Dham o zdrowie, ul. Żeromskiego5, tel.59814 9817

Bytów

Centrum Zdrowia, ul. ks. Bernarda Sychty3, tel. 598226645

Miastko

Centralna, ul. Armii Krajowej22, tel.59 85790 01

Człuchów

Aspirynka, ul. Sobieskiego 5, tel. 506656 948

Lębork

Dham o zdrowie, al. Wołości 40, tel.59 86283 00

USŁUGI MEDYCZNE

Słupsk:

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Janusza Korczaka, ul. Hubalczyków1, informacja telefoniczna 59846 0100;

Ustka-

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, ul. Mickiewicza 12 tel.59 8146968;
Poradnia Zdrowia PÓZ, ul. Kopernika18, tel.59 8146011;
Pogotowie Ratunkowe -5981470 09;

Lębork:

Szpitalny Oddział Ratunkowy5986330 00;
Szpital, ul. Węgrzynowicza13,59 86352 02;

Bytów:

Szpital, ul. Lęborska13, tel.59 82285 00;
Dział Pomocy Doradźnej Miastko, tel.59 85709 00

Człuchów:

Stacja pogotowia ratunkowego, tel. 5983453 09

WAŻNE

Słupsk:

Pofiąga997; ul. Reymonta, tel.598480645;

Pogotowie Ratunkowe999;

Straż Miejska986;598433217;

Straż Gminna598485997;

Urząd Celny-587740830;

Straż Pożarna998;

Pogotowie Energetyczne 991;

Pogotowie Gazownicze992;

Pogotowie Ciepłownicze993;

Pogotowie Wodno-Kanał Eczajny994;

Straż Miejska alarm986: Ustka 5981467 61697696498; Bytów 598222569;

KULTURA

Nowy Teatr, ul. Lutosławskiego1, tel.59 84670 00;
Filharmonia Sinfonia Baltica, ul. Jana Pawła 113, tel. 59842 3839;
Teatr Tęcza, ul. Waryńskiego2, tel.59 8423935;
Teatr Rondo, ul. Niedziałkowskiego5a, tel.59 8426349;
Słupski Ośrodek Kultury, ul. Braci Gierymskich 1, tel.59 8456441;
Emcek, al.3 Maja 22, tel.59 8431130;
Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Grodzka 3, tel. 598405838.

USŁUGI POGRZEBOWE

Kalla, ul. Armii Krajowej15, tel.59 8428196,601 928 600- całodobowo. Pełna oferta pogrzebowa.
Zieleń tel.(24h/dobę) telefon502 525005 lub 59 8411315, ul. Kaszubska 3 A.Winda i baldachim przy grobie;
Hades, ul. Kopernika15, całodobowo: tel.59 842 9891,6016637%. Winda i baldachim przy grobie.
Hermes, ul.Obróćców Wybrzeża 1, (całodobowo), tel.59 8428495,604434441. Winda i baldachim przy grobie.

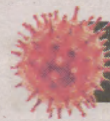
PORADNICTWO

Słupskie Biuro Porad Obywatelskich, ulica Niedziałkowskiego 6. Czynne poniedziałek - piątek w godz. 9-13 i 14-18;
Bliżej Prawa - bezpłatne porady prawne i obywatelskie, ul. Jana Pawła II (7 piętro, pok. 718.719) czynne: poniedziałek - środa godz. 8-16, czwartek godz. 10-18, tel. 690489 658.
Telefon zaufania Tama -59 8414046, czynny: poniedziałek - piątek w godz. 16-20;
Alkoholowy telefon zaufania Krokus -czynny 17-22,598414605.

W przypadku podejrzenia zakażenia koronawirusem dzwonić do Stacji Sanepki: Telefony alarmowe;
PSSE Słupsk-608205830
PSSE Człuchów-791220895
PSSE Lębork-604755717
PSSE Bytów-736333550
Infolinia NFZ działa całodobowo, siedem dni w tygodniu pod numerem telefonu 800 190 590.

Straż Miejska w Słupsku informuje, że do dyspozycji słupszczan jest telefon seniora TEL-SEN. Numer TEL-SEN 598433217 obsługiwany jest przez Straż Miejską w Słupsku. Telefon Seniora czynny jest w trakcie pracy dyżurnych strażników od poniedziałku do piątku w godz. 6:30-21. Telefon przeznaczony jest dla osób, które pozostają same, bez wsparcia osób bliskich i rodziny.

REKLAMA 009495207
Vigor TAXI bafN
59 84 22 700
607271717
59196-25
NAJTAŃSZE TAXI W SŁUPSKU



Zaostrzone prawo. Ma nas uchronić przed rozprzestrzenianiem się pandemii

„Zakaz wychodzenia z domów”. Co oznaczają nowe przepisy w szczegółach. Pytania i odpowiedzi

Zostaw dom

Na mocy rozporządzenia ministra zdrowia wprowadził wśród na terenie całej Polski zaostrzony zakaz wychodzenia z domów. Co to oznacza w szczególności? Jaką wyjątki od tej ogólnej reguły?

Zebrałiśmy najważniejsze pytania i odpowiedzi, część tego materiału przygotowała Kancelaria Premiera na swojej stronie internetowej.

- Kolejne obostrzenia są konieczne, aby ograniczyć maksymalnie etap rozprzestrzeniania się koronawirusa - mówił premier Mateusz Morawiecki, tłumacząc na konferencji prasowej projekt nowego prawa.

W myśl nowych przepisów z domów można wychodzić jedynie w sprawach niezbędnych dla życia codziennego. To m.in. zakupy, wizyta u lekarza, spacer z psem, dojazd do pracy czy wolontariat na rzecz osób, które nie mogą lub nie powinny opuszczać domów. Możliwe jest również uprawianie sportów na świeżym powietrzu - w pojedynkę.

Wyjątkowo potraktowano co zrozumiałe - rodziny. Tu limit 2 osób, które mogą poruszać się po ulicy obok siebie, nie obowiązują.

Należy pamiętać, że wciąż obowiązują wcześniej wprowadzone w życie zakazy. Dotyczą one przywrócenia kontroli granicznych, ograniczeń w handlu, zamknięcia restauracji, obiektów sportowych i obiektów kultury, a także przedszkoli, szkół i uczelni. Obowiązkiem jest również 14-dniowa kwarantanna, którą przechodzić muszą ludzie wracający z zagranicy oraz osoby mające kontakt z koronawirusem SARS-CoV-2.

WAŻNA AKCJA



**dwa telefony
do babci**

Utrzymywanie stałych relacji rodzinnych, sąsiedzkich, przyjacielskich jest w tych trudnych czasach na wagę złota (dwa telefony dziennie).
Dzwonimy!



Puste miasta - tu Chorzów - są przysięgające, ale niewychodzenie z domu i niekontaktowanie się z innymi może zatrzymać pandemię

Do kiedy będą obowiązywać dodatkowe ograniczenia?

Do soboty, 11 kwietnia 2020 roku.

Dlaczego wprowadzane są dodatkowe ograniczenia?

W Polsce coraz więcej osób jest zarażonych koronawirusem. Wciąż jednak mamy nieco lepszą sytuację niż inne kraje w Europie i na świecie - pod względem liczby chorych. Podjęta przez polski rząd decyzja o wprowadzeniu dodatkowych ograniczeń ma za zadanie jak najszybciej zwalczyć koronawirusa w Polsce.

Czy komunikacja miejska będzie funkcjonować normalnie?

Tak. Nie zawieszają się funkcjonowania komunikacji miejskiej. Dla bezpieczeństwa pasażerów wprowadza się jednak pewne ograniczenia. Środek publicznego transportu może przewozić, w tym samym czasie, nie więcej osób niż wynosi połowa miejsc siedzących. A więc jeśli miejsc siedzących jest w danym pojeździe 70, to na jego pokładzie może być jednocześnie maksymalnie 35 osób.

Czy przez wprowadzone ograniczenia będę mógł uczestniczyć w nabożeństwie w kościele?

Tylko w zakresie limitu osób. Ograniczenia w przemieszczaniu się nie dotyczą osób, które chcą uczestniczyć w sprawowaniu kultu religijnego. Wprowadza się jednak nowe zasady - na danym terenie lub w danym obiekcie może znajdować się, zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz pomieszczeń, nie więcej niż 5 osób (wyłączając z tego osoby sprawujące posługę). Dlatego zachęca się wszystkich do uczestnictwa we mszach w internecie lub transmisjach w radio i telewizji.

Co ze zgromadzeniami publicznymi?

Wprowadza się zakaz zgromadzeń publicznych. Zakaz ten nie obowiązuje w przypadku zgromadzeń religijnych pod warunkiem, że uczestniczy w nich maksymalnie 5 osób (wyłączając z tego osoby sprawujące posługę).

Jestem rolnikiem. Czy mogę wykonywać swoją pracę normalnie?

Tak. Ograniczenia w przemieszczaniu się nie dotyczą prowadzenia działalności rolniczej, wykonywania pozarolniczej działalności gospodarczej i prac w gospodarstwie rolnym, a także zakupów towarów i usług związanych z tymi aktyw-

nościami (np. zakup nawozów sztucznych przez rolników czy zakup towarów do sklepu spożywczego prowadzonego przez indywidualnego przedsiębiorcę).

Czy sklepy spożywcze i apteki będą otwarte?

Tak. Sklepy spożywcze, apteki, banki, pralnie i drogerie nie zostaną zamknięte.

Na jakiej podstawie wprowadzane są nowe ograniczenia?

Na podstawie ustawy z dnia 5 grudnia 2008 roku o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi.

Opiekuję się starszą osobą. Czy wprowadzone ograniczenia nie przeszkadzają mi w sprawowaniu opieki nad nią?

Nie mogą przeszkodzić. Nadal można i należy pomagać takiej osobie.

Nie mogę pracować zdalnie. Czy w związku z tym mogę przemieszczać się do miejsca pracy?

Tak. Ograniczenia w przemieszczaniu się nie dotyczą pracowników w drodze do i z pracy.

Pracuję na umowę cywilnoprawną. Czy mogę normalnie przemieszczać się do miejsca pracy?

Tak. Wszyscy pracownicy zatrudnieni na umowę o pracę oraz umowy cywilnoprawne mogą bez przeszkód przemieszczać się do miejsca pracy.

Czy restauracje nadal będą mogły wydawać posiłki na wynos?

Tak. Nadal będą mogły prowadzić tego typu usługi.

W jakim zakresie obowiązują ograniczenia w przemieszczaniu się?

Raz jeszcze: do 11 kwietnia obowiązuje zakaz przemieszczania się z wyjątkiem:
- drogi do i z pracy
- wolontariatu w walce z koronawirusem
- niezbędnych spraw życia codziennego
- uczestnictwa w wydarzeniach religijnych, w których nie może uczestniczyć więcej niż 5 osób (wyłączając z tego osoby sprawujące posługę).

Co to znaczy „niezbędne sprawy życia codziennego”?

To na przykład konieczność wizyty u lekarza, zrobienia zakupów, wykupienia leków.

Czy mogę wyjść na spacer do parku lub lasu. Wyjść z dziećmi na plac zabaw?

Przepisy odnoszą się do niezbędnych codziennych potrzeb. Do takiej kategorii

można zaliczyć spacer czy wyjście do lasu, ale z zachowaniem ograniczeń odległości oraz limitu przemieszczających się osób (maksymalnie dwie osoby, z wyłączeniem rodzin). Zalecamy, aby ograniczać tego typu wyjścia do niezbędnego minimum. Ograniczenia dotyczą natomiast placów zabaw, które są miejscem gromadzenia się różnych osób, a tym samym wysokiego ryzyka zakażenia.

Czy złamaniem obostrzeń jest samodzielne uprawianie sportu na zewnątrz, w tym rekreacyjna jazda na rowerze?

Przepisy pozwalają wychodzić z domu m.in. w celu realizacji niezbędnych codziennych potrzeb. Do takiej kategorii można zaliczyć np. jednorazowe wyjście w celach sportowych. Należy jednak pamiętać o zachowaniu odpowiedniej odległości od innych oraz o tym, że powinniśmy uprawiać sport w grupie maksymalnie dwuosobowej (nie dotyczy to jednak rodzin).

Ile osób naraz może być w autobusie lub tramwaju?

Jak powyżej: w autobusie lub tramwaju może być w tym samym czasie tyle osób, ile wynosi połowa miejsc siedzących. Jeśli miejsc siedzących w pojeździe jest 70, to na jego pokładzie może znajdować się maksymalnie 35 osób.

Dojeżdżam do pracy. Czy muszę mieć zaświadczenie od pracodawcy w razie kontroli?

Nie. W przypadku ewentualnej kontroli należy poinformować funkcjonariuszy o celu podróży - czy jadę do pracy, czy wracam z niej, a także miejscu wykonywania obowiązków zawodowych.

Czy mogę dojeżdżać do stajni lub szpitala czy poradni weterynaryjnej w celu opieki nad zwierzętami?

Tak. Taki dojazd wchodzi do katalogu niezbędnych codziennych potrzeb i jest dozwolony.

Świadczenia ZUS uspokaja. Poczta Polska ogranicza dostarczanie przesyłek osobom w kwarantannie

Emerytury i renty zgodnie z planem

Koronawirus

Koronawirus zmienia życie Polaków i zasady pracy wielu firm. Poczta zdecydowała się na wstrzymanie doręczeń osobom w kwarantannie. ZUS zapewnia, że wypłaty emerytur trafiają na konta zgodnie z harmonogramem.

Poczta Polska ogłosiła, że decyduje się na wstrzymanie doręczeń pod adresy objęte kwarantanną. To oznacza, że osoby np. wracające z zagranicy nie dostaną przesyłki przez przynajmniej 14 dni. Do zakończenia kwarantanny paczki i listy osób przebywających w izolacji zostaną zatrzymane w placówkach pocztowych.

Poczta Polska chce zabezpieczyć swoich pracowników i klientów przed zakażeniem SARS-CoV-2. W tym celu ogranicza swoje usługi - paczki i listy, które są zaadresowane do miejsc, gdzie przebywają osoby objęte kwarantanną, nie będą dostarczane.

Do czasu zakończenia okresu izolacji korespondencja kierowana pod adresy objęte kwarantanną będzie przechowywana w placówkach pocztowych bez próby doręczenia (...). Podjęcie próby doręczenia nastąpi dopiero po zakończeniu kwarantanny przez adresata.

Potrzebne dane Poczta Polska otrzymuje wprost z Ministerstwa Zdrowia - na podstawie rozporządzenia ws. ogłoszenia na obszarze Polski stanu epidemii.

Jeżeli emeryt lub rencista przebywa obecnie w kwarantannie, nie musi się obawiać braku wypłacalności. Poczta Polska przygotowała specjalne procedury umożliwiające dostarczanie pieniędzy.

Emerytury i renty są komisyjnie przygotowywane do wypłaty w placówce pocztowej.



Wypłaty świadczeń nie są zagrożone - zapewniają w ZUS

Wkłada się je do specjalnych, tzw. bezpiecznych kopert.

Bezpieczne koperty są dostarczane pod wskazany adres z zachowaniem stosownych zasad bezpieczeństwa.

Ze względu na wstrzymanie doręczeń korespondencji konieczne jest także wstrzymanie biegu terminu awizacji w czasie przechowywania przesyłek.

W przyszłym miesiącu ruszą wypłaty tzw. trzynastek, czyli dodatkowych rocznych wypłat dla emerytów i rencistów. Do seniorów trafiają razem z kwietniową emeryturą lub rentą.

ZUS i Poczta Polska zapewniają, że wszystkie wypłaty dotrą do wszystkich na czas.

Co z trzynastką?

Obecnie wszystkie wypłaty z ZUS są w terminie, dotyczy to

także dodatkowej wypłaty, czyli tzw. trzynastki.

- Seniorzy nie mają najmniejszych powodów do obaw, że dodatkowa wypłata nie wpłynie na ich konta. Trzynastki są przyznawane z urzędu, nie trzeba więc składać żadnych wniosków - zapewnia Iwona Kowalska-Matis, regionalny rzecznik prasowy ZUS na Dolnym Śląsku. - Prawie 80 proc. wypłat popłynęło na konta naszych klientów, reszta zostanie dostarczona przez pocztę - dodaje.

Dodatkowe wypłaty popłyną do około 9 mln osób w całym kraju. Tzw. trzynastka przysługuje uprawnionym m.in. do: emerytury, renty (z tytułu niezdolności do pracy, szkoleniowej, socjalnej, rodzinnej), rodzicielskiego świadczenia uzupełniającego (świadczenia dla osób, które

wychowały co najmniej czwórkę dzieci), nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego, świadczenia lub zasiłku przedemerytalnego. Te osoby otrzymają trzynastkę, o ile w dniu 31 marca br. będą mieć prawo do jednego z tych świadczeń. Jeśli na ten dzień wypłata będzie zawieszona (np. z powodu zbyt wysokich dodatkowych zarobków), to trzynastka nie będzie przysługiwać.

Ile wynosi i jak dostać świadczenie?

Aby otrzymać świadczenie, nie trzeba nic robić. ZUS wypłaci je wszystkim uprawnionym automatycznie, bez konieczności składania wniosku. Kwota świadczenia to dla każdego 1200 zł brutto. Z tego w większości przypadków trzeba potrącić zaliczkę na podatek do-

chodowy i składkę zdrowotną. Najczęściej „na rękę” będzie do wypłaty 981 zł. Dorenty rodzinnej, którą pobiera kilka osób, przysługuje jedna trzynastka. ZUS podzieli ją w równych częściach na każdą uprawnioną osobę. Na przykład, jeśli jedną rentę rodzinną pobierają dwie osoby, to każda otrzyma po 600 zł brutto.

Trzynastka dla osób na kwarantannie

Rzecznik prasowy Poczty Polskiej Justyna Siwek zapewnia, że pocztowcy doręczą wszystkie emerytury na czas. „Poczta Polska wprowadza szczególne procedury w przypadku wypłat rent i emerytur dla osób objętych kwarantanną. Emerytury są komisyjnie przygotowywane do wypłaty w placówce pocztowej i wkładane do tzw. bezpiecznych kopert, które następnie są doręczane pod wskazany adres przy zastosowaniu odpowiednich zasad bezpieczeństwa” - podkreśla.

Kiedy wypłata?

ZUS wypłaci tzw. trzynastki razem ze świadczeniem głównym przysługującym za kwiecień w standardowym terminie płatności emerytur i renty. Terminów płatności w ZUS jest kilka: 1, 5, 6, 10, 15, 20 i 25 dzień miesiąca.

Czy trzynastkę może zająć komornik?

O pieniądze z kwietniowego dodatku nie muszą się martwić osoby z długami. Trzynastki nie podlegają zajęciom komorniczym, nawet jeśli trafią na kontobankowe. Dodatkowe roczne świadczenie pieniężne będzie mieć specjalny identyfikator, dzięki czemu będzie łatwo rozpoznać w przelewach i nie zostanie zajęte przez komornika. ©®

WAŻNE

Pytania i odpowiedzi

Rządowe rozporządzenie zaostrzające rygory poruszania się wywołało wiele pytań i wątpliwości. Na stronie obok oraz poniżej wyjaśniamy te, które pojawiają się najczęściej.

Czy np. czteroosobowa rodzina może wyjść na spacer razem lub jechać samochodem?

Minister Łukasz Szumowski powiedział na antenie TVN24, że tak, jeśli:

- zachowane będą środki ostrożności (np. unikanie kontaktu z innymi osobami)
 - osoby poruszające się razem - dwie lub więcej w przypadku rodziny - muszą zachować między sobą odległość przynajmniej półtora metra.
- \$ Samochodem może jechać razem również rodzina więcej niż dwuosobowa.

Czy nadal możliwe są porody rodzinne?

Nie. W związku z nowymi ograniczeniami porody rodzinne są obecnie dopuszczalne.

Czy policja może ukarać osobę z zakupami?

Nie. Pod warunkiem, że osoba ta znajduje się w pobliżu miejsc zamieszkania. Jeśli będzie np. kilkadziesiąt kilometrów od miejsca zamieszkania, policja może wyciągnąć konsekwencje.

Czy należy chodzić z dokumentem tożsamości?

Tak, jest to zalecane. Dzięki temu policja może sprawdzić kontrolować osoby znajdujące się poza domem.

W jaki sposób policja będzie weryfikować zasadność wyjścia?

Nowe rozporządzenie precyzuje tego. Z wypowiedzi przedstawicieli władz wynika, że policjanci będą się kierować własnym doświadczeniem i zdrowym rozsądkiem.

W jaki sposób sprawdzana będzie liczba pasażerów autobusu, tramwaju?

Rząd zdecydował, że w pojazdach komunikacji publicznej może być zajęta najwyżej połowa miejsc siedzących. Z doniesień od samorządów wynika, że za przestrzeganie tego przepisu będą odpowiadać kierowcy. W razie sporu z pasażerami będą oni wzywać na pomoc policję i straż miejską.

Wszystko, co należy wiedzieć na temat kwarantanny

Zasady kwarantanny

NFZ wdrożył specjalne oznaczenie, które jest przyznawane wszystkim informacjom medycznym eWUŚ osobom przebywającym w kwarantannie. Czemu służy ten znacznik?

Liczba osób przebywających w kwarantannie w Polsce stale rośnie - zwłaszcza odak obowiązkowo zostają nią obejmowani ci, którzy przyjeżdżają do kraju od 15 marca. Obecnie w kwarantannie poddano ponad 150 tysięcy osób. Zakończono prace nad tym, by specjalnie

oznaczyć je w systemie informacji medycznej eWUŚ.

Chodzi o bezpieczeństwo - zarówno tych, którzy przebywają w kwarantannie, jak i personelu medycznego.

Dzięki specjalnemu znacznikowi wdrożonemu w systemie eWUŚ:

- osoba dzwoniąca do placówki z kwarantanny będzie wyświetlała się jako pacjent podwyższonego ryzyka
- osoba w kwarantannie nie będzie mogła narazić pracowników służby zdrowia na zakażenie koronawirusem, ukrywając,

że sama może być nim zakażona.

Dla ułatwienia odbycia kwarantanny stworzono aplikację Kwarantanna Domowa. Jej funkcjonalność ma być rozwijana.

Kwarantanna obowiązkowa

Należy pamiętać, że kwarantanna jest obowiązkową izolacją dla osób, które mogły mieć styczność z koronawirusem.

Kto podlega kwarantannie?

Kwarantanna nakładana jest na osoby zdrowe, które miały kontakt z osobami zakażonymi lub podejrzanymi o zakażenie koronawirusem. O poddanie się

kwarantannie domowej może zostać poproszony każdy, kto:

- w ciągu ostatnich 14 dni był w regionie podejrzanym o obecność koronawirusa SARS-CoV-2
- miał bliski kontakt z osobą, u której stwierdzono zakażenie koronawirusem
- pracował lub był odwiedzającym w jednostce opieki zdrowotnej, w której leczono pacjentów zakażonych koronawirusem.

Ile trwa kwarantanna?

Kwarantanna zazwyczaj trwa 14 dni. Czas jej trwania liczony

jest od dnia styczności z osobami zakażonymi lub podejrzanymi o zakażenie koronawirusem.

W szczególnych przypadkach kwarantanna może ulec wydłużeniu, jednak nie powinna trwać dłużej niż 21 dni.

Ile razy można być na kwarantannie?

Na tę samą osobę obowiązkowa kwarantanna lub nadzór epidemiologiczny mogą być nałożone więcej niż raz.

Kwarantannę można nakładać wielokrotnie do czasu stwierdzenia braku zagrożenia dla zdrowia lub życia ludzkiego.

Dopłaty do czynszu – kto może starać się o dodatek mieszkaniowy?

Dodatek przysługuje tym, którzy spełnią rygorystyczne wymagania zapisane w ustawie

Sławomir Bobbe
redakcja@regiodom.pl

Osoby, które mało zarabiają, ale płacą wysoki czynsz, mogą starać się o przyznanie dodatku mieszkaniowego. Z nieco innym uzasadnieniem odpłaty do czynszu zwrócić się mogą mieszkańcy domów budowanych w ramach programu „Mieszkanie Start”.

Dodatek mieszkaniowy to świadczenie wypłacane przez gminę, o które starać się mogą osoby mające trudności z opłatami za czynsz. Przysługuje tylko tym, którzy spełnią wymagania zapisane w ustawie o dodatkach mieszkaniowych.

By móc złożyć wniosek o przyznanie dodatku mieszkaniowego trzeba spełnić podstawowe warunki: należy uzyskać dochód w wysokości wskazanej w ustawie, trzeba posiadać mieszkanie określonej powierzchni normatywnej, należy posiadać tytuł prawny do lokalu (przy czym tytuł prawny to nie tylko własność nieruchomości, ale również m.in. spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego, a także umowa najmu).

Dochód w gospodarstwie

Największy wpływ na prawo do otrzymywania dodatku mieszkaniowego ma wysokość najniższej emerytury. Ta od marca 2020 roku wynosi 1200 złotych. To ważne, bo do dodatku prawo mają osoby tworzące gospodarstwa domowe, w których średni miesięczny dochód na członka gospodarstwa (uzyskany przez



Dodatek mieszkaniowy przyznawany jest tym, którzy mają niskie zarobki i wysoki czynsz. Muszą jednak spełnić kilka warunków

trzy miesiące poprzedzające datę złożenia wniosku) nie przekracza 175 procent tej kwoty, a więc obecnie – 2100 złotych. Dotyczy to osoby mieszkającej samotnie.

Powierzchnia normatywna

Jeśli dodatek ma być wypłacony dla gospodarstwa domowego wieloosobowego, średni dochód musi być niższy i wynieść nie więcej niż 125 procent najniższej emerytury, a więc obecnie 1500 złotych na osobę.

Po przekroczeniu tych kwot, o ile kwota nadwyżki nie przekroczy wysokości mieszkaniowego dodatku, ten nie jest

wstrzymywany, a jedynie proporcjonalnie pomniejszany o nadwyżkę. Ważne – do dochodu nie wlicza się jednak między innymi świadczenia wychowawczego, tzw. 500+, „becikowego”, zasiłków pielęgnacyjnych, czy zasiłków okresowych z pomocy społecznej.

Dopłaty do czynszu nie należą się na całą powierzchnię mieszkania, a jedynie powierzchnię normatywną. Oznacza to, że na przykład singiel posiadający lokal o powierzchni 60 metrów kwadratowych nie otrzyma dopłaty

do czynszu na każdy metr powierzchni. Dla jednej osoby bowiem powierzchnia normatywna wynosi tylko 35 metrów kwadratowych. Dla dwóch to 40 mkw., dla 3–45 mkw., dla 4–55 mkw., a powierzchnia normatywna dla gospodarstwa domowego składającego się z 5 osób wynosi 65 mkw.

Każda kolejna osoba w gospodarstwie domowym zwiększa powierzchnię normatywną o 5 metrów. Wyjątkiem jest sytuacja, kiedy w lokalu objętym dopłatami zamieszkuje osoba niepełnosprawna, która porusza się na wózku albo wymaga

zamieszkiwania w oddzielnym pokoju – wtedy powierzchnię normatywną zwiększa się o 15 metrów kwadratowych.

Warto wiedzieć, że gmina, zanim wyda decyzję o przyznaniu dodatku, ma prawo przeprowadzić wywiad środowiskowy, a także zażądać oświadczenia majątkowego. Odmowa złożenia takiego dokumentu będzie powodem do odrzucenia wniosku o przyznanie dodatku mieszkaniowego. Od decyzji gminy można się odwołać, a sprawa trafi do Samorządowego Kolegium Odwoławczego.

Dopłata dla wybranych

Nieco inne możliwości dopłat do czynszu daje udział w mieszkaniowym programie „Mieszkanie Start”. Niestety, liczba samorządów, które podpisały już umowy z Bankiem Gospodarstwa Krajowego na stosowanie dopłat, jest niewielka. Obecnie (stan na marzec 2020 roku) o dopłaty starać się mogą mieszkańcy Wałbrzycha, Torunia, Gdyni, Konina, BM&j Podlaskiej i Kępna.

Także liczy się powierzchnia normatywna i poziom zarobków w gospodarstwie domowym. Na przykład w Toruniu poziom dopłat kształtuje się następująco. Gdy liczba osób w gospodarstwie domowym wynosi 1 (powierzchnia normatywna to 20 mkw.) dochód nie może wynieść więcej niż 4585 złotych. Gdy w gospodarstwie zamieszkuje dwie osoby (powierzchnia normatywna 35 mkw.) maksymalny dochód może wynieść 6419 zł. W przypadku trzech osób to odpowiednio 50 mkw. i 8253 zł, a dla gospodarstwa zamieszkiwanego przez 4 osoby to 65 mkw. i dochód nie wyższy niż 10 087 złotych. Maksymalna dopłata wynosi 134,7 dla jednej osoby, 235 zł 73 dla gospodarstwa dwuosobowego, 336 zł dla trzyosobowego i 437 zł dla gospodarstwa zamieszkiwanego przez cztery osoby.

Choć dopłata przyznawana jest na 15 lat, to co roku jej poziom może się zmieniać. Tak stanie się na przykład wtedy, gdy liczba domowników zwiększy się albo zmniejszy lub też zmieni się poziom dochodów.

Podatek od nieruchomości – lepiej nie zapominać o jego zapłaceniu!

Sławomir Bobbe
redakcja@regiodom.pl

Podatek od nieruchomości to jeden z lepiej ściąganych podatków lokalnych. Samorządy mają sporo możliwości, by ściągnąć należną daninę i lepiej nie zmuszać ich, by po te możliwości sięgnęły.

W większości samorządów właśnie mija termin płatności podatku od nieruchomości. Płacić musi go każdy właściciel nieruchomości, zarówno osoby fizyczne, jak i osoby prawne.

W wypadku tych pierwszych nie ma większego problemu ze ściągalnością. Kwoty rzadko są wysokie, więc nie trzeba ich rozkładać naraty.

– Dla wielu gospodarstw domowych zapłacenie podatku nie jest wielkim problemem. Jeśli zdarzają się opóźnienia, to wynikają raczej z zapominalstwa i roztargnienia, wystarczy jedno ponaglenie, by odpowiednia kwota wpłynęła – mówi nam jeden z urzędników miejskiego samorządu.

Zupełnie inaczej wygląda sprawa podatku od nieruchomości

od osób prawnych. To w budżecie wielu miast poważna kwota liczona w milionach złotych. W tym wypadku nikt nie przejdzie obojętnie obok niezapłaconego podatku.

– W przypadku podatku od nieruchomości, podobnie jak na przykład z podatkiem od środków transportu, władze dużych miast mogą stosować w odzyskiwaniu należności tryb egzekucyjny, tak jak komornicy sądowi czy naczelnicy urzędów skarbowych. To bardzo ułatwia egzekucję należności podatkowych, bo pre-

zydent jest jednocześnie wierzycielem i organem egzekucyjnym – tłumaczy Katarzyna Nowak, dyrektor Wydziału Windykacji Urzędu Miasta Bydgoszczy.

W zależności od gminy, podatek od nieruchomości nie płaci od 2 do 5 procent tych, którzy są do tego zobowiązani

Procedura odzyskania należności wygląda tak, że najpierw wysyłane jest do zalegającego z zapłatą pismo ponaglenie. Gdy to nie odniesie rezultatu, wystawiany jest administracyjny tytuł wykonawczy.

Jedyna różnica między prezydentem, burmistrzem lub wójtem w charakterze organu egzekucyjnego a komornikiem sądowym jest taka, że władze gminy lub miasta nie wolno zajmować na poczet odzyskiwanego zadłużenia nieruchomości. Urząd może zająć za to wolne środki, część pen-

sji, a także świadczenia. Dodatkowo może zająć pieniądze z umów-zleceń, a w wypadku firm – za wystawione i opłacone faktury.

Samorząd bardzo szybko dowie się o tym, w jakim banku dłużnik ma swoje konto rozliczeniowe. I choć nie może prowadzić egzekucji z nieruchomości, to może dopisać się do hipoteki dłużnika, a potem – poprzez działania komornicze, próbować odzyskać dług, dopisując się do tzw. zbiegu egzekucji, gdy tę komornik już rozpocznie.

Koronawirus wstrzymuje budowy. Brakuje rąk do pracy

Zdolność produkcyjna firm budowlanych znacząco spadła

Przemysław Zariko
redakcja@regiodom.pl

Polski Związek Pracodawców Budownictwa skierował do ministrów rozwoju i infrastruktury list, w którym skarży się na coraz większe utrudnienia w związku z epidemią.

Koronawirus może znacząco utrudnić realizację projektów budowlanych, i to nawet po odwołaniu stanu zagrożenia epidemicznego - stwierdzają w liście do rządu przedstawiciele Polskiego Związku Pracodawców Budownictwa oraz Ogólnopolskiej Izby Gospodarczej Drogownictwa. Jak czytamy w serwisie bankier.pl, problemem jest przede wszystkim nieobecność pracowników, którzy masowo idą na urlop lub zwolnienie lekarskie, a część przebywa na kwarantannie. To złewieści dla sektora budowlanego, który jeszcze w lutym miał znakomite wyniki.

Jeszcze niedawno wszystko wskazywało, że budowlanka będzie bić kolejne rekordy. Jak pisał Główny Urząd Statystyczny, w lutym 2020 r. produkcja budowlano-montażowa odnotowała wzrost o 5,5 proc. w skali roku i o 14,1 proc. w skali miesiąca. Osiągnięte wyniki były lepsze niż zapowiadały prognozy - spodziewano się



Niepokój związany z koronawirusem nie zachęca do wydawania dużych kwot na lokale mieszkalne

wzrostu o 8,9 proc. miesiąc do miesiąca. W lutym w mieszkaniowce oddano do użytku najwyższą w historii liczbę lokali w jednym miesiącu: 16 050 mieszkań. Obecnie na te imponujące liczby budowlanka może co najwyżej spojrzeć z nostalgią.

Jak piszą przedstawiciele PZPB oraz OIGD, w związku z pandemią koronawirusa zdolność produkcyjna firm budowlanych znacząco spadła. Należy się też spodziewać trudności z dotrzymaniem wielu terminów. W liście jako przyczyną takiego stanu wskazano absencje

pracowników i problemy z dostawami. Żeby zobrazować skalę braku rąk do pracy, wystarczy wskazać, że liczba zwolnień lekarskich w budowlance wzrosła w ostatnim okresie o 300 proc. Łatwo to zrozumieć - jak przyznają autorzy listu, chodzi nie tylko o konieczność opieki nad dziećmi, ale też o to, że na placu budowy trudno jest ograniczać rozprzestrzenianie się koronawirusa. Ograniczenie skali inwestycji budowlanych będzie w wielu przypadkach nieuniknione również z powodu zmniejszonej dostępności materiałów. Część przedsiębiorstw już zmniejsza lub całkowicie wstrzymuje produkcję niezbędnych produktów, a kolejne mogą wkrótce pójść w ich ślady. Już wyprodukowane materiały trudniej jest z kolei dostarczyć klientom. - Obserwujemy wysokie spowolnienie dostaw wskutek ograniczanej mobilności firm transportowych, a tym samym ograniczenie lub brak możliwości transportu towarów - podkreślają PZPB i OIGD. (...) Ograniczenie zdolności produkcyjnych wskutek braków w personelu oraz w dostępności materiałów będzie prowadzić do dalszego ograniczenia skali inwestycji budowlanych.

Odpowiedzialność zbiorowa za złe segregowane śmieci

Stawomir Bobbe
redakcja@regiodom.pl

Nie ma podstaw prawnych do tego, by karać mieszkańców prawidłowo segregujących odpady za niedbalstwo sąsiadów, którzy do kontenerów wyrzucają wszystko „jak leci” - twierdzą spółdzielcy.

Odbiór odpadów segregowanych od właścicieli domów jednorodzinnych nie nastręcza wielkich trudności - tu z segregacją wielkiego problemu nie ma, każdy wie, że ewentualne nieprawidłowości łatwo będzie wykryć i przypisać konkretnemu właścicielowi posesji.

Inaczej wygląda segregowanie odpadów w budownictwie wielorodzinnym. Tutaj kilka niedyscyplinowanych osób może zniszczyć wysiłek wszystkich sąsiadów starających się wyrzucać do odpowiednich koszy poszczególne odpady frakcje. Rodzi to frustrację tych, którzy dbają o środowisko i obawę, że taka „niesubordynacja” zakończy się dla wszystkich nałożeniem kar czy zwiększeniem opłat za wywóz odpadów. Tym bardziej że wielu spółdzielców czy mieszkańców wspólnot już zauważyło na swoich kontenerach niepokojące nalepki informujące o nieprawidłowej segregacji. - Prawda jest jednak taka, że samorządy nie mają żadnych narzędzi prawnych, by stosować

odpowiedzialność zbiorową i karać (czyli wymierzać jakieś dodatkowe opłaty) na przykład wszystkim spółdzielcom za to, że jakaś ich część nie segreguje odpadów - uważa Wiesław Gęsikowski, prezes Pomorskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Zdaniem spółdzielców, odpowiedzialność zbiorowa nie może być stosowana także dlatego, że spółdzielnie - wraz ze zmianą przepisów - utraciły całkowicie wpływ na to, kto od nich odbiera odpady. Właścicielem śmieci jest gmina i to

Część gmin wiejskich w Polsce już od dawna spełnia surowe wskaźniki segregacji, w miastach jest z tym sporo gorzej

ona organizuje odbiór odpadów poprzez wybór firmy wywozowej. Firmy wywozowe podkreślają, że są jedynie wykonawcami zadań zleconych przez gminę i to nie one, a samorządy powinny wyciągać ewentualne konsekwencje wobec mieszkańców lekceważących zasady segregacji. Rolą spółek jest w tym wypadku dostarczenie odpowiedniego materiału informacyjnego.

W SKRÓCIE

Jak prawidłowo nawozić i uprawiać glebę?
Prawidłowe nawożenie i dbanie o glebę jest bardzo ważne, gdyż od tego zależy, jak będą przyjmować się potem nasze rośliny, drzewa, krzewy i warzywa. Dlatego też pierwszą rzeczą, jaką powinniśmy zrobić po zebraniu warzyw i owoców, jest usunięcie wszystkich resztek roślin, które leżą jeszcze w ziemi. Części na pewno możemy zrobić kompost, natomiast resztę najlepiej zakopać w ziemi i posypać wapnem. Kolejnym etapem dbania o ziemię w naszym ogrodzie jest jej odpowiednie nawożenie. Bardzo ważnym jest, aby zapewnić glebie odpowiednią ilość wapna, gdyż poprawia to jej właściwości i zmniejsza zakwaszenie. Nawozić powinniśmy zarówno nawozami organicznymi, np. obornikiem, jak i mineralnymi, głównie fosforowymi. Pamiętajmy jednak, że nie wolno w tym samym czasie wapnować gleby i nawozić nawozami organicznymi, (MMI)

Na co zwracać uwagę podczas zakupu domu?
Domy na sprzedaż na rynku wtórnym pojawiają się z różnych powodów i nie trzeba od razu zakładać najgorszego. Jednak w czasie oglądania budynku niemożna usypiać czujności, a najlepiej poprosić o towarzysztwo osobę związaną z branżą budowlaną. Takiej osobie jest zdecydowanie łatwiej zauważyć wszelkiego rodzaju nieprawidłowości i wychwycić błędy popełnione w czasie budowy. Zdecydowanie trzeba przyjrzeć się ścianom. Występujące na nich pęknięcia, czy rysy mogą świadczyć o potrzebie przeprowadzenia bardzo poważnego remontu. Oględzinom trzeba też poddać elewację budynku, dach oraz fundamenty. Warto zainteresować się stanem stolarki okiennej i drzwiowej, obejrzeć podłogi. Konieczne jest dowiedzenie się o rodzaju zastosowanego w domu ogrzewania oraz sposobu pozyskiwania ciepłej wody użytkowej. W powyższym celu dobrze jest poprosić sprzedawcę o przedstawienie dotychczasowych rachunków. (MMI)

Utrzymanie domu mocno podrożało

Przemysław Zariko
redakcja@regiodom.pl

Miesięczne koszty utrzymania domu wzrosły w ciągu roku o średnio 60 zł. Co gorsza, mogą one wzrosnąć jeszcze bardziej.

Średnie koszty utrzymania domu były w lutym 2020 r. o blisko 60 zł wyższe niż jeszcze przed rokiem - obliczyli analitycy HRE Investments. Ponieważ w związku z pandemią koronawirusa spędzamy obecnie więcej czasu w czterech ścianach, można się spodziewać, że w kolejnych miesiącach niektóre rachunki będą jeszcze wyższe niż zwykle. Jak oszacowali specjaliści HRE Investments na podstawie danych GUS, przeciętna polska trzyposobowa rodzina wydawała w lutym na utrzymanie i wyposażenie domu ponad

936 zł. W porównaniu z tym samym miesiącem tego roku było to o 21 zł więcej, a w porównaniu z lutym 2019 r. - o 59 zł więcej. Głównym winowajcą jest koszt wywozu odpadów, który w ciągu roku wzrósł średnio o 50,6 proc. Domowym budżetom niepomogła też podwyżka cen prądu - energia elektryczna podrożała o 13,20 proc. Jeśli chodzi o wzrost kosztów utrzymania domu, podrożały nie tylko energia elektryczna i wywóz odpadów. Jak wskazują eksperci HRE Investments, opłaty związane z kanalizacją wzrosły przez rok o 4,6 proc., a związane z wodą - o 3 proc. Na energię ciepłą trzeba było w tym samym czasie wydać o 2,7 proc. więcej. O 1 proc. podrożały również środki czystości. Jeszcze trudniej miały osoby wynajmujące mieszkania lub dom, których czynsze

wzrosły średnio o 6,5 proc. Żeby to zobrazować, warto przytoczyć przykład mieszkań spółdzielczych, w których według ankiety przeprowadzonej przez Wirtualną Polskę czynsze wzrosły z początku roku o ok. 100-150 zł. Nie opłacało się też w lutym 2020 r. zamawiać usług sprzątania czy usług remontowych - były one o 6,9 proc. droższe niż przed rokiem. Trzeba też wspomnieć o innych, niezwiązanych z utrzymaniem domu kosztach, które w 2020 r. wzrosły. W górę

poszły bowiem lub za chwilę pójdą ceny m.in. żywności (w tym nabiału, pieczywa, mięsa, owoców morza), czy produktów zawierających cukier (np. soków owocowych, słodkich napojów). Jak w tej sytuacji załatwić domowy budżet? Pewną nadzieję mogą dawać planowane przez rząd rekompensaty za podwyżki cen prądu - ich wysokość będzie zależała od zużycia energii, zaś maksymalna kwota rekompensaty to 306,75 zł. Będzie z nich jednak można skorzystać dopiero w przyszłym roku. Co więcej, z rekompensat nie skorzystają osoby zarabiające powyżej 7000 zł brutto ani te, które zużyły w 2020 r. mniej niż 63 kWh energii elektrycznej. Inną opcją, jaką oferują niektórzy dostawcy, jest podpisanie aneksu do umowy gwarantującego zamrożenie cen prądu na poziomie z 2019 r.

Najwięcej pieniędzy uciekło z naszych portfeli wskutek podwyższenia stawek za wywóz odpadów i nieczystości

Wirus uderza w firmy. Jak radzić sobie w czasach kryzysu?

Isaszaakcja

Drodzy partnerzy biznesowi, użytkownicy i czytelnicy. Ostatnie tygodnie to wyjątkowo trudny czas, a kolejnienie będą łatwiejsze. Koronawirus wywrócił do góry nogami nasze życie. Dziś wysiłki koncentrują się na zatrzymaniu epidemii, ale obostrzenia spowodowały spowolnienie lub wręcz zatrzymanie działalności wielu firm. Zagrożone są budowane od wielu lat biznesy, zagrożone są miliony miejsc pracy. Dlatego startujemy z akcją „Wspieramy Lokalny Biznes”.

Udostępniamy dla Państwa przestrzeń na naszych serwisach internetowych oraz w ga-



FOT. 123RF

Akcja „Wspieramy Lokalny Biznes” to nasza odpowiedź na realne problemy przedsiębiorców

zetach, abyście mogli informować o swoich działaniach. Wszyscy - i firmy i klienci - muszą na nowo nauczyć się żyć, pracować, kupować, działać, załatwiać sprawy. W tych nadzwyczajnych warunkach. Najważniejsze jest to, aby właśnie teraz pokazać naszą lokalną solidarność. Wspierać nasze firmy - właśnie stąd. Pozyskać lokalnych regionalnych klientów. Bo właśnie to daje miejsca pracy, generuje podatki, jest podstawą bytu mieszkańców naszego regionu, w naszych miastach i wioskach.

Pokażmy solidarność, nie dajmy się złamać. Razem przetrwajmy ten trudny czas. Jesteśmy do Państwa dyspozycji. Zapraszamy.

Akcja „Wspieramy Lokalny

Biznes” to odpowiedź naszej redakcji na kryzys, który z powodu pandemii koronawirusa dotyka firmy z naszego regionu. W tym trudnym okresie, na naszych łamach codziennie można znaleźć rzetelne informacje lokalne i ogólnopolskie związane z koronawirusem przygotowane przez naszych dziennikarzy. Ale chcemy też oddać głos właśnie Państwu - lokalnym przedsiębiorcom i przy okazji wesprzeć Was.

W ramach akcji „Wspieramy Lokalny Biznes” czekamy na maile, w których możecie opisać Waszą trudną sytuację biznesową i zadać pytania dotyczące działalności waszych firm w dobie koronawirusa. W odpowiedzi nate wiadomości posu-



WSPIERAMY LOKALNY BIZNES

kamy poradu ekspertów. Nana-szych łamach będzie można dowiedzieć się między innymi: jak zawiesić działalność gospodarstwa, czy w czasie przestoju trzeba płacić za odbiór odpadów komunalnych, jak prowadzić i transformować swój biznes z wykorzystaniem technologii online, co zawiera rządowa Tarcza Antykryzysowa i jak skorzystać z możliwości pomocy, które państwo oferuje przedsiębiorcom. Jeśli chcecie podzielić się z innymi Waszą historią, jeśli macie pytania, wątpliwości lub problemy z załatwieniem jakiejś sprawy - piszcie do nas, a my postaramy się pomóc.

W ramach akcji „Wspieramy Lokalny Biznes” będziemy też opisywać i promować różne ak-

cje prowadzone przez regionalnych przedsiębiorców, związane z obecną sytuacją zdrowotną. Skontaktujcie się z nami i opiszcie swoją działalność, jeżeli:

- macie ciekawy pomysł na prowadzenie biznesu w tych trudnych czasach,

- rozwijacie prospołeczne akcje typu „pomagam”, „przekazuję”, „wspieram”,

- organizujecie akcje w rodzaju: „pomóż gastronomii przetrwać, zamów obiad dla personelu medycznego”,

- wasza firma oferuje bezpłatne rozrywki, które pomogą spędzać czas w domu (zabawy z dziećmi, darmowa nauka zdalna, kursy, itp.),

- prowadzicie akcje związane z bezpieczeństwem i higieną.

Wszystkim tym możecie pochwalić się w naszych gazetach i serwisach internetowych: GK24.pl, GS24.pl, GP24.pl ©

Zachęcamy do kontaktu:

Koszalin - alarm@gk24.pl.

Szczecin - alarm@gs24.pl,

Ślupsk - alarm@gp24.pl.



Jak zamieścić ogłoszenie drobne? Telefonicznie: 94 347 35 16

Przez internet: ogłoszenia.gratka.pl

W Biurze Ogłoszeń:

Oddział Koszalin: ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin, tel. 94 347 35 16, 347 35 11, 347 35 12, fax 94 347 35 13

Oddział Ślupsk: ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Ślupsk, tel. 59 848 8 103, fax 59 848 8 156

Oddział Szczecin: ul. Nowy Rynek 3, 71-875 Szczecin, tel. 91 481 33 61, 481 33 67, fax 91 433 48 60

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH:

- NIERUCHOMOŚCI
- HANDLOWE
- MOTORYZACJA

- FINANSY/BIZNES
- NAUKA
- PRACA

■ ZDROWIE
■ USŁUGI
■ TURYSTYKA

■ BANK KWATER
■ ZWIERZĘTA
■ ROŚLINY, OGRODY

■ MATRYMONIALNE
■ RÓŻNE
■ KOMUNIKATY

- ŻYCZENIA
- /PODZIĘKOWANIA
- GASTRONOMIA

■ ROLNICZE
■ TOWARZYSKIE

Nieruchomości

LOKALE UŻYTKOWE - OO WYNAJĘCIA

15M². Ślupsk centrum, 883365666

GARAŻE

GARAŻE blaszane, drewnopodobne, kojce dla psów, partnerstal.pl, 798-710-329

Handlowe

MATERIAŁY BUDOWLANE

! NAJTANIEJ Używane konstrukcje stalowe, blachy dachowe, profile i rury stalowe tel. 889009001 NIEMICA

MATERIAŁY OPAŁOWE

DREWNO Ślupsk 694-295-410

INNE

ZŁOM kupię, potnę, przyjadę i odbiorę, tel. 607703135.

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

A do Z skup-skupujemy każde pojazdy, płacimy nawet za wraki, oferujemy najwyższe ceny, 536079721

USŁUGI

NEPTUN-AUTOGAZ Tel. 512170 975

INNE

KONSERWACJA podwozia, 883080883

KUPIĘ camping 501944586 Koszalin

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

KREDYTY Koszalin, 699186581

KREDYTY tanio. Ślupsk, 59/842-92-38.

MOTOFINANSY

KREDYT 50 000 zł, rata 572, 730809 809

Praca

ZATRUDNIĘ

CHOJNA - pracownik drogerii, stawka 19,50 zł/godz. Tel. 797 594 761

ELEKTRYK - praca od zaraz/ NIEMCY-tel. 774270543 Cert. 9875

ELEKTRYKÓW > Niemcy 666 709 709

FIRMA DOMAR Tatów zatrudni mechanika samochodowego i drobnego sprzętu budowlanego. Oferty prosimy przesyłać: tomasz.dorszynski@domar-k.pl. Tel. 664-410-796

MALOWANIE, tapetowanie,

docieplenia - praca od zaraz/ NIEMCY -tel. 774270543. Cert. 9875

OPIEKA Niemcy do 2000 euro.

Germania Care 943424056, 509 780868.

PRACA dla opiekunki seniora w Anglii. 1890 funtów na rękę za 6 tyg pracy. Wyżywienie, zakwaterowanie i lot w obie strony po stronie firmy. Zadzwoń 509892777. Promedica24.

PRACA dla Opiekunów seniorów w Polsce z zamieszkaniem u podopiecznego. Wymagane doświadczenie w opiece. Promedica24: Tel. 501356 445

STOLARZ - praca od zaraz/ NIEMCY -tel. 774270543 Cert. 9875

ŚLUSARZ/spawacz - praca od zaraz/ NIEMCY - tel. 774270543 Cert. 9875

Zdrowie

GINEKOLOGIA

A-Z GINEKOLOG, 795-719-104

A-Z, 501-385-552 Ginekolog

STOMATOLOGIA

STOMATOLOGIA specjalistyczna: dzieci i dorośli, anestezjolog, protetyka. K-lin, ul. Małopolska TB"; tel. 94/343-84-68. Również w soboty.

INNE SPECJALIZACJE

ALKOHOLIZM - esperal 602-773-762

ALKOHOLOWE odtrucia 509-306-317.

Usługi

AGD RTV FOTO

59/8430465 Serwis RTV, LCD, plazma

NAPRAWA RTV, wszystkie typy, anteny, bezpłatny dojazd, tel. 94/3457461.

BUDOWLANO-REMONTOWE

BALUSTRADY bramy 602 825 699.

CYKLINOWANIE bezpył. 502-302-147

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie, olejowanie, strukturyzacja 696-727-338

DACHY-dekarstwo 94/3412184

KAFELKI, gładzie tel. 513-770-408 GK

POLBRUK układanie, 660235629

STANY surowe 94/3412184

SUCHE zabudowy 94/3412184

INSTALACYJNE

GAZOWE -urządzenia, naprawa/wymiana 606-579-846 GK

HYDRAULICZNE, tel. 607703135.

OGRODNICZE

WYCINKI niwelacje trawniki

792669632

PORZĄDKOWE

SPRZĄTANIE strychów, garaży, piwnic, wywóz starych mebli oraz gruzu w big bagach, 607-703-135.

Turystyka

PRZEWOZY

ANGLIA, osoby + paczki, z adresu na adres, w każdy piątek, tel. 503198450

NIEMCY, HOLANDIA, BELGIA, codziennie z domu pod dom, Trans Glass Okonek, tel. 503198 446, 672669491

Rolnicze

PLÓDY ROLNE

OWIES, przenżyto, ziemniaki Vineta tel. 787552028

SKUP zbóż paszowych. 725306102, 606677188

Towarzyskie

ADA Ślupsk, 513-751-832.

#zostańwdomu Zleć ogłoszenie drobne

zadzwoń:

59-848-81-03

e-mail:

bo.gp24@polskapress.pl

Pracujemy od poniedziałku do piątku
w godzinach 8:00-16:00

Znamy nowy termin igrzysk, w środę odwołają Wimbledon

Hubert Zdankiewicz
redakcja@polskapress.pl



Sport

Od 23 lipca do 8 sierpnia - w takim terminie odbędą się przełożone na 2021 rok igrzyska olimpijskie w Tokio. Wszystko wskazuje również na to, że w tym roku nie odbędzie się Wimbledon. Decyzja w środę.

W ubiegłym tygodniu Międzynarodowy Komitet Olimpijski podjął decyzję o przełożeniu na 2021 rok igrzysk w Tokio z powodu pandemii koronawirusa. W poniedziałek z kolei poznaliśmy nowy termin imprezy. MKOl poinformował, że igrzyska olimpijskie odbędą się w terminie 23 lipca - 8 sierpnia, a paraolimpijskie w dniach 24 sierpnia - 5 września.

Decyzja zapadła na telekonferencji, w której uczestniczyły najważniejsze osoby związane z organizacją 10 i przewodniczący MKOl-u Thomas Bach. Wszyscy zaakceptowali nową datę imprezy. W wydanym komunikacie podkreślono, że stała za nią troska o zdrowie uczestników igrzysk i ludzi odpowiedzialnych za ich organizację, jak też „zabezpieczenie ich interesów i olimpijskiej rywalizacji”.

Kwestia sporna był kalendarz międzynarodowych imprez, bo przełożone igrzyska kolidowałyby z innymi imprezami. W dniach 16 lipca - 1 sierpnia miały się odbyć mistrzostwa świata w pływaniu, a w dniach 6-15 sierpnia mistrzostwa świata w lekkoatletyce. Światowe federacje poszczególnych dyscyplin zaakceptowały jednak decyzję o zmianie kalendarza. Dla obu imprez trzeba będzie znaleźć w tej sytuacji nowe terminy.



Novaka Djokovicia raczej w tym roku w Londynie nie zobaczymy

Decyzja o przełożeniu igrzysk była bezprecedensowa, bo coś takiego zdarzyło się po raz pierwszy w 24-letniej historii nowożytnego olimpizmu. Był jeszcze przypadek, że zaplanowane na 1940 rok igrzyska (początkowo również miały odbyć się w Tokio) zostały odwołane z powodu wybuchu II wojny światowej. W przygotowaniu do imprezy Japonia zainwestowała już ok. 13 miliardów dolarów. Według wstępnych szacunków w wyniku przełożenia będzie musiała wyłożyć kolejne trzy miliardy, by zawody doszły do skutku.

Odwołany Wimbledon

Z kolei w środę ma zapasć inna decyzja. W rozmowie z francuskim dziennikiem „L'Equipe”

wiceprezes niemieckiej federacji tenisowej Dirk Hordorff poinformował, że organizatorzy Wimbledonu ogłoszą tego dnia decyzję o odwołaniu tegorocznej edycji turnieju, nie będzie to niestety prima aprilisowy żart.

To ciąg dalszy tego, co dzieje się na światowych kortach, bo ze względu na bezpieczeństwo sezon został zawieszony do 7 czerwca. W maju nie odbędą się m.in. imprezy w Madrycie i Rzymie, a wieńczący część sezonu na kortach ziemnych wielkoszlemowy Roland Garros został przeniesiony na jesień (nowy termin to 20 września - 4 października). Tenisiści mają wrócić na korty dopiero na część sezonu rozgrywaną na trawie, której zaniechaniem jest właśnie Wimbledon.

Znosi się jednak nato, że nie wróćą, bo ze względów bezpieczeństwa przerwa w rozgrywkach potrwa dłużej. Obawy Hordorffa wydają się podzielać Anglicy. Dziennik „The Times” poinformował w poniedziałek (powołując się na zastępcę naczelnego lekarza kraju), że ograniczenia w ruchu na terenie Wielkiej Brytanii potrwać 2-3 miesiące, a kolejne 3 miesiące potrwa zdejmowanie tych ograniczeń. To w zasadzie zamyka temat. Nie tylko Wimbledonu, ale zapewne również przerwanego sezonu Premier League.

Boniek krytykuje Ekstraklasę

Gorąco robi się również w polskiej piłce, po piątkowej decyzji spółki Ekstraklasa S.A. która podjęła uchwałę o zasadach ograniczania wynagrodzenia zawodników. Nie spodobała się ona prezesowi PZPN Zbigniewowi Bońkowi, który dał temu wyraz w rozmowie z „Przeglądem Sportowym”.

Decyzja Rady Nadzorczej Ekstraklasa SA została przyjęta przy jednym głosie przeciwnym - przedstawiciela PZPN. Kluby nie mogą myśleć, że piłkarzami będą rozmawiały z pozycji siły. Uchwała nie ma żadnego umocowania prawnego - nie ukrywał. - Gdyby kilka lat temu, kiedy prawa do transmisji telewizyjnych zaczęto sprzedawać za poważne pieniądze, Ekstraklasa pomyślała o funduszu na czarną godzinę, o tym, jak w sposób poważny zarządzać ligą, to dziś nie byłoby tej kwestii. Gdyby przepięć sześć lat odkładalico roku podzielić procent, miałoby na koncie ponad 100 milionów złotych i mogliby pomóc w inny sposób. Nigdy tego nie zrobili obojętnie ile zarabiali, niemal wszystko dzielili na kluby, które te pieniądze walczyły wydawały - dodał Boniek. ©



Robert Kubica w 2020 r. miał okazję jeździć tylko w testach FI

Kubica ma nowy plan, który zaraz się zmieni?

Motorsport

Tomasz Billiński
tomasz.billinski@polskapress.pl

Zespoły Formuły 1, zamiast pracy nad bolidami, pomagają w walce z koronawirusem. Seria DTM przesunęła start sezonu na lipiec. W środę możesz okazać, że Robert Kubica i spółka mogą poczekać na ściganie się jeszcze dłużej.

Sezon 2020 w DTM miał rozpocząć się w ostatni weekend kwietnia w Belgii. Przez koronawirusa start został odwołany. W nowym terminarzu wciąż jest dziesięć rund. Pierwsza ma się odbyć w dniach 10-12 lipca na Norisring w Niemczech, a ostatnia 3-5 listopada na torze Monza we Włoszech. Jednak mimo że do rywalizacji w Norimberdze pozostały jeszcze ponad trzy miesiące, to organizatorzy już mają wątpliwości, czy uda się ją przeprowadzić.

To nie Hockenheimring, gdzie możemy czekać otworzeniem bram toru do ostatniego tygodnia - zwrócił uwagę w rozmowie z bawarskim serwisem „Nordbayern” Wolfgang Schlosser, Motorsport Club Nuerenberg (MCN). Autor artykułu przypomina, że ściganie w Norimberdze odbywa się na ulicznym torze. Jego budowę należy zapla-

nować z wyprzedzeniem, co wiąże się z zawieraniem umów. Głównie dlatego MCN waha się, czy ją organizować. Wycofanie się z tego teraz to mniejsza strata, niż odwołanie rywalizacji parę tygodni przed rywalizacją z poniesionymi kosztami w trakcie przygotowań.

Jak informuje „Nordbayern”, we wtorek organizatorzy mają pracować nad planem C. Ostateczna decyzja ma zapasć w środę. - Przeczenie mówimy, że będziemy musieli anulować ściganie w lipcu - nie krył Schlosser, który wierzy, że rywalizacja na Norisringu będzie mogła odbyć się w późniejszym terminie.

W niepewności jest też Formuła 1. Dwa wyścigi zostały odwołane, a kolejne sześć przełożone. Mają się odbyć kosztem przerwy wakacyjnej, a sezon ma zostać wydłużony, nawet do lutego 2021 r. Im bliżej terminów, tym chmury ciemniejsze. Na dniach możemy spodziewać się o przełożeniu czerwcowej Grand Prix Kanady.

Na razie fabryki zespołów F1 nie mogą pracować nad bolidami. Włączyły się za to walki z koronawirusem, produkując urządzenia na wzór respiratorów. Brytyjskie ekipy - Mercedes, Red Bull, McLaren i Williams - mają dostarczać nawet 1000 maszyn dziennie. ©

Białoruś się nie zatrzymuje. Hleb zaprasza do gry Messiego

PUKAITNENA

Michał Skiba
redakcja@polskatimes.pl

Wszyscy w Europie zawieszili rozgrywki i bronią się przed pandemią koronawirusa. A Białoruś żyje, jakby problem nie istniał. Północna część się rozkręca, a prezydent Łukaszenka gra w hokeja.

- Wódką nie tylko myjemy ręce, ale można też je trochę przyswoić. Od 40 do 50 gram dziennie, byle nie w pracy - mówił o sposobie na koronawirusa Alaksandr Łukaszenka. Prezy-

dentowi Białorusi dalej nie znikaszelmowski uśmiech, bowiem jego kolejne pomysły na pandemię, to... traktory i hokej.

Agencje informacyjne z całego świata publikują wypowiedzi zwykłych mieszkańców Białorusi, którzy ani przez moment nie myślą o żadnym stanie epidemiologicznym. Pracują, bawią się i przeżywają sport. Mińsk stał się w miniony weekend miastem wielkiego sportu. W sobotę zagrano hokejowy mecz o Puchar Prezydenta. A skoro w grę wchodziło trofeum głowy państwa, to Łukaszenki nie zabrakło na tafl-

Żnany zmiłośnik do hokeja nalo-dzie białoruski prezydent nie strzelił gola, ale za to przy jednym z nich asystował. Jego zespół wygrał z rywalami z obwodu grodzieńskiego 2:3. - Lepiej umrzeć na stojąco niż żyć na kolanach. Tutaj żadnego wirusa nie latają. Hokejowa hala to jak wielka lodówka. To jest nawet lepsze od sportu. Ta hala jest najlepszym antywirusowym lekarstwem - mówił pomeczu.

Według oficjalnych danych na Białorusi koronawirusa potwierdzono u niespełna stu osób. Wielu ekspertów mówi wprost: danesa zaniżone. Kwa-

rantanny jednak nie ma, ba, w weekend drugą kolejkę rozegrała liga białoruska. Jedyną grającą ligą w Europie. Już natym skorzystała, bowiem prawa do transmisji rozgrywek kupił sportowy stację z Rosji i Ukrainy.

W ten weekend mecze na białoruskich boiskach obejrzało w sumie 8958 widzów (na ośmiu stadionach). Hitem drugiej kolejki był derby Mińska. FK pokonał Dinamo 3:2. Sezon od dwóch porażek niespodziewanie zaczął BATE Borysów. Na piątym miejscu jest Dinamo Brześć, a wicześć grający najbliżej polskiej granicy. Jednak

polski kibic nie może tak łatwo pojechać na mecz Dinamo, bowiem (a jednak!) po wjechaniu na teren Białorusi byłby zmuszony odbyć dwutygodniową kwarantannę. Pomysł na uatrakcyjnienie ligi ma Aleksander Hleb, były piłkarz Arsenalu i FC Barcelona, który karierę skończył zaledwie miesiąc temu. - Gdy NHL jest zawieszona (tzw. lokaut), to wielu znakomitych hokeistów przechodzi do Rosji. Dlaczego swoich nie na Białorusi nie mogliby spróbować Lionel Messi i Cristiano Ronaldo - mówił w rozmowie z dziennikiem „The Sun” Hleb. ©

LOTTO

PONIEDZIAŁEK. GODZ. 14

Mufi Mufi 3, 4, 6, 7, 13, 23, 26, 35, 38, 39, 41, 43, 51, 56, 61, 65, 66, 69, 74, 78 plus 65

Kaskada

4, 5, 6, 9, 15, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 24

NKDZELA. GODZ. 21.40

Mufi Mufi 1, 7, 11, 14, 22, 23, 28, 29, 34, 36, 40, 42, 55, 56, 57, 63, 64, 66, 68, 75 plus 23

Kaskada

1, 2, 6, 7, 8, 9, 10, 12, 16, 17, 22, 24

Ekstra Pensja

6, 7, 19, 21, 31, 4

Ekstra Premia

10, 13, 24, 26, 35, 2

Mini Lotto

12, 15, 20, 33, 42

(STEN)

Niezbędnik czytelniczy poleca Mariusz Grabowski

Żaden z autorów nie potraktował grzechów głównych równie **wnikliwie** co Akwinata, który opracował ten temat na ponad 3 tys. stron swojego arcydzieła: **liczącej półtora miliona słów** »**Sumy teologicznej**«

Kevin Vost. „Siedem grzechów głównych”



Apologia Rzymu

Anthony Everitt, znawca antyku, kreśli portrety wielkich Rzymian, m.in. Cyncynata, symbolu rzymskiej odwagi i surowości obyczajów, błyskotliwego wodza Scypiona Afrykańskiego, który odparł zagrożenie ze strony Hannibala.

Anthony Everitt. „Chwała Rzymu. Jak tworzyło się imperium”, wyd. Rebis. Poznań 2020, cena 59,90 zł (E)



Człowiek kontra grzech

Lenistwo, zazdrość, chciwość, pycha, łakomstwo, pożądliwość, gniew – to 7 grzechów głównych. Psycholog Kevin Vost, obierająca przewodnika św. Tomasza z Akwinu, dowodzi, że można je pokonać.

Kevin Vost, „Siedem grzechów głównych. Pokonywanie wad i słabości ze św. Tomaszem z Akwinu”, wyd. W drodze. Poznań 2020, cena 32,90 zł (E)



Sokrates Ojców Kościoła

Wznowiony właśnie tom „Sokrates i inni święci” Dariusza Karłowicza poświęcony jest postawom starożytnych chrześcijan wobec rozumu i filozofii. Przypomina też wciąż aktualne koncepcje intelektualne Ojców Kościoła.

Dariusz Karłowicz, „Sokrates i inni święci”, wyd. Teologia Pofityczna. Warszawa 2020, cena 34 zł (E)



O rosyjskiej duszy

Siergiej Miedwiediew błyskotliwie szuka klucza do rosyjskiej duszy. Obrany przez Kreml kurs polityczny jest według niego konsekwencją specyficznej mentalności, która odzwierciedla i kształtuje marzenia, lęki i kompleksy Rosjan.

Siergiej Miedwiediew, „Powrót rosyjskiego Lewiatana”, wyd. Czarne, Warszawa 2020, cena 44,90 zł (E)



Dlamarystów winie tylko

150 ilustrowanych pytań z odpowiedziami zaspokoicę rywalizacji każdego wielbiciela rozrywek umysłowych. Niezależnie od tego, czy jest on „żeglarzem szuwarowym”, czy wytrawnym wilkiem morskim.

Krzysztof Siemieński, „Galeon czy galion. 150 quizów i zagadek o morzu i żeglarnictwie”, wyd. Nautica. Warszawa 2020, cena 49,90 zł (E)



ABC wojującego postępu

Klementyna Suchanów w roli przeciwniczki katolickiego, konserwatywnego i antylewicowego feminizmu. „To jest wojna” – twierdzi Suchanów i na 635 stronach nie przestaje nas zadziwiać.

Katarzyna Suchanów, „To jest wojna. Kobiety, fundamentaliści i nowe średniowiecze”, wyd. Agora, Warszawa 2020, cena 49,99 zł (E)



W co wierzymy?

Słynny amerykański kaznodzieja telewizyjny abp Fulton J. Sheen (1895–1979) odpowiada na najważniejsze pytania dotyczące wiary i życia chrześcijańskiego. Czerpiąc autorytet z Pisma Świętego, Sheen przedstawia drogę Ewangelii we współczesnym świecie.

Fulton J. Sheen, „W co wierzymy”, wyd. AA. Kraków 2020, cena 69,90 zł



Na biblijnych ścieżkach

Maria Szamot podróżuje drogą biblijnych opowieści: od opisu stworzenia, przez historie Gedeona, Samsona, Jonasza, Tobiasza, aż do św. Chrystusa. Na ich kanwie omawia podstawy ludzkiej natury: zdolność do ufności, wolność i słabość.

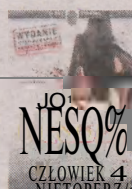
Maria Szamot, „Oto Ty, Adamie”, wyd. W drodze. Poznań 2020, cena 34,90 zł (E)

LITERA „A” OZNACZA, ZE KSIĄŻKĄ JEST DOSTĘPNA JAKO AUDIOBOOK. ZAŚ LITERA „E” OZNACZA DOSTĘPNY E-BOOK

poleca Arlena Sokalska

Ostatnie dni października to czas, w którym powietrze w Czarnym Mieście zaczyna gęstnieć i tracić przejrzystość. Przez smugi dymu przebiega jeszcze błady blask słońca, a za nim ciemność, U) która pochłonie całe miasto

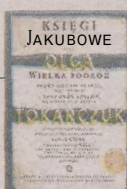
Marta Knopik. „Czarne Miasto”



Stare, ale jare

E, taki starość – krzykniecie. Jednak nawet jeśli znacie kryminały Nesbo, posłuchajcie audiobooków, zwłaszcza tych, czytanych przez Mariusza Bonaszewskiego. Dla mnie Hole na zawsze będzie miał głos Bonaszewskiego.

Jo Nesbo, „Człowiek nietoperz”. Wydawnictwo Dolnośląskie. Wrocław 2014, cena 33 zł (A i E)



Jeśli nie teraz, to kiedy?

Najwyższy czas nadrobić zaległości noblowskie. „Księgi Jakubowe” potrafią zmęczyć. To cegła, ale przy okazji bardzo wciągająca książka. Dobrze ją czytać na przemian z jakąś inną, nieco lżejszą powieścią.

Olga Tokarczuk, „Księgi Jakubowe”, Wydawnictwo Literackie 2014, cena 49,90 zł (E)



Gdzie leży Czarne Miasto

Rzecz dzieje się chyba na Dolnym Śląsku isą tolosy pewnej rodziny. To wyjątkowa powieść, pełna magii, wągaj i emocji. Trudno tę książkę przyporządkować do jakiegoś gatunku, ale niezależnie od upodobań literackich, przeczytać warto.

Marta Knopik, „Czarne Miasto”. Wydawnictwo Lira. Warszawa 2020, cena 44,99 zł (E)



Kryminalpofiński

file czytaliście fińskich kryminałów? Boja dwa, oba napisał Tuomainen. Nie przepadam za komediami kryminalnymi, ale tę naprawdę nieźle. Ta książka jest jak różowy flaming na okładce. Groteskowa, szalona, zabawna.

Antti Tuomainen, „Najgorętsza plaża w Finlandii”, Wyd. Albatros. Warszawa 2020, cena 49,90 zł (A i E)



Tajemnica JSanga Parbat

Nie ukrywam, że lubię książki górskie, od lat też interesuję się himalaizmem. Długo się wzbraniałam przed sięgnięciem po książkę Revol. Bałam się, że będzie słaba. Nic z tych rzeczy. To lektura na jeden wieczór, bardzo emocjonalna.

Čisabeth Revol, „Przeżyć. Moja tragedia na Nanga Parbat”. Wyd. Agora, Warszawa 2020, cena 39,90 zł (A i E)



Baśń z nad Tamizy

Dziewczynka, która przeżyła. Nikt nie wie, skąd się wzięła, kim jest, dlaczego została odnaleziona nocą nad Tamizą. O dziecko walczą trzy rodziny. Ni to baśń, ni to powieść historyczna. Tym niemniej to niezła powieść.

Diane Setterfield, „Była sobie rzeka”. Wydawnictwo Albatros. Warszawa 2020, cena 42,90 zł (A i E)



Lepsze niż serial

Masz dużo czasu dla siebie? Przeczytaj w końcu „Gra o tron”, jest lepsza niż serial. Polecam też audiobooka – akurat nie przepadam za słuchówkami, a w tej formule zrealizowano pierwszą część sagi, pozostałe czyta – znakomicie – Krzysztof Banaszyk.

George R.R. Martin, „Gra o tron”. Wyd. Zys i S-ka (A i E)



Spokojny świat Austen

Z racji zawodu nie mam zbyt wiele czasu podczas przymusowego siedzenia w domu. Ale gdybym nie była dziennikarką, która ma różne obowiązki, odrana donocy czytałabym powieści Jane Austen. Nic innego nie wprawia mnie w tak dobry nastrój.

Jane Austen, „Emma”. Wyd. Świat Książki, cena 36,90 zł (A i E)



PAMIĘTAJ,
że odpady BIOdegradowalne zbieramy wyłącznie do wyznaczonych
brązowych pojemników z napisem BIO

**DO POJEMNIKA NA ODPADY BIO
WRZUCAMY:**

- obierki z jarzyn i owoców,
- fusy z kawy, herbaty wraz z filtrami papierowymi,
- zepsute warzywa i owoce,
- resztki chleba i pieczywa,
- pestki owoców, łupiny po pestkach np. dyni i słonecznika,
- zawartość konserw warzywno- owocowych,
- grzyby i resztki z obierania grzybów,
- przeterminowane / zepsute owoce kandyzowane, suszone,
- przeterminowane / zepsute orzechy,
- zwiędłe kwiaty,
- skorupki jajek,
- trawa i liście zgrabione z naszego trawnika,
- kora drzew,
- drobne gałęzie

**DO POJEMNIKA NA ODPADY BIO
NIE WRZUCAMY:**

- kości i ości ryb,
- odchodów zwierząt,
- popiołu,
- resztek żywności pochodzenia zwierzęcego,
- resztek żywności wieloskładnikowej (sałatki, zapiekanki, kanapki, itp.),
- gum do żucia,
- wykałaczek, patyczków drewnianych,
- kapsułek z kawą do ekspresu,
- oleju jadalnego,
- puszek, słoików, butelek z zawartością roślinno-warzywną,
- ziemi lub kamieni.



**PRZYKŁADY ODPADÓW BIODEGRADOWALNYCH
KTÓRE WRZUCAMY DO BRĄZOWEGO POJEMNIKA Z NAPISEM BIO**



DO POJEMNIKA NA ODPADY BIO NIE WRZUCAMY:

ODPADÓW BIO W WOKACH FOLIOWYCH
KOŚCI
OŚCI RYB
ODCHODÓW ZWIERZĄT
OLEJU JADALNEGO
KAPSULEK Z KAWĄ DO EKSPRESU
RESZTEK ŻYWNOSTI POCHODZENIA ZWIERZĘCEGO
(NR WĘDLINY, SERY, MIĘSO)

RESZTEK ŻYWNOSTI WIELOSŁADNIKOWEJ
(NP ZAPIEKANKI, KANAPKI)
GUM DO ŻUCIA
WYKAŁACZEK, PATYCZKÓW DREWNIANYCH
ZIEMI
KAMIENI
POPIOŁU

**W PGK SŁUPSK UL. SZCZECIŃSKA 112
ZAKUPISZ:**

- WORKI BIODEGRADOWALNE 2 MĄCZKI KUKURYDZIANEJ
- KOSZ DOMOWY 610 10L

**MIASTO
Słupsk**



Jeśli mamy wątpliwości, czy dany odpad jest bioodpadem czy też nie,
lepiej wrzucimy do pojemnika na odpady zmieszane (pojemnik czarny),